



PACZKA WĘDRUJE PO LUBINIE

W większość są to podstawowe potrzeby, jak jedzenie czy zimowe buty. Na stronie internetowej Słachetnej Paczki otwarta została baza rodzin w potrzebie. 30 z nich pochodzi z Lubina i okolic.

» STR. 2

WÓJT SIĘ ZAWZIĘŁA

Wójt Irena Rogowska postanowiła, że będzie dalej walczyć z opiniami naszych Czytelników, a swoich wyborców. Co więcej chciała to zrobić jeszcze przed wyborami.

» STR. 12

WYBORCZA AFERA!



W gminie Rudna nagle zaczęło przybywać wyborców. Oficjalnie od końca października spis mieszkańców uprawnionych do głosowania zwiększył się o 40 osób. Są podejrzenia, że wcześniej dopisanych mogło być nawet kilkaset osób! Nieprawidłowości zauważyła Gminna Komisja Wyborcza i zwróciła się do wójta Władysława Bigusa

o wyjaśnienia. Te były dość pokrętne, dlatego sprawę zgłoszono na policję. – To mała gmina, w której może zaważyć każdy głos. My nie mamy instrumentów, żeby tę sprawę wyjaśnić, wójt odpowiada nam wymijająco, dlatego uważamy, że powinna się tym zająć policja. I to jeszcze przed drugą turą wyborów – uważa Bogdan

Dudek, szef Gminnej Komisji Wyborczej w Rudnej. Coraz więcej pojawia się też opinii, że podobne praktyki stosowane są u sąsiadów: w gminie wiejskiej Lubin oraz w Ścinawie. Tam też wójt Irena Rogowska oraz burmistrz Andrzej Holdenmajer walczą w drugich turach o kontynuowanie kadencji.

Więcej na stronie 3



STRASZĄ KIELANEM

Kielanem straszą już nawet dzieci. „Likwidator” – takie określenie usłyszał nieraz w ostatnich dniach kandydat na wójta gminy Lubin. Tadeusz Kielan może jedynie prostować to, co o sobie słyszy.

» STR. 13



GMINA PÓJDZIE DO PRZODU

– Jest możliwość na utworzenie w Ścinawie podstrefy Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej – mówi wiceprezes Dorota Włoch. W tej sprawie z władzami strefy w ubiegłym tygodniu spotkał się Krystian Koszytła. – Ścinawa dysponuje 17-hektarowym terenem pod inwestycje. Szkoda, żeby się marnował – mówi Koszytła.

» STR. 13



LATOS DOSTAŁ SILNE POPARCIE

– Wyborczy wynik obudził w nas nadzieję, że razem możemy zmienić naszą gminę. Czas skończyć z arogancją władzy, strachem i uległością – mówią zgodnie Teresa Birut i Adela Szklarz. Obie panie zdecydowały się udzielić poparcia Waldemarowi Latosowi, który w drugiej turze wyborów na wójta gminy Rudna zmierzy się z urzędującym od 23 lat Władysławem Bigusem.

» STR. 11

Uruchomili bazę danych w sobotę

Paczka wędruje po Lubinie

■ W większość są to podstawowe potrzeby, jak jedzenie czy zimowe buty. Na stronie internetowej Szlachetnej Paczki otwarta została baza rodzin w potrzebie. 30 z nich pochodzi z Lubina i okolic. Teraz każdy może wybrać jedną rodzinę i sprawić, że jej święta będą radosne.

Rodziny wyszukali wolontariusze Szlachetnej Paczki. Każdą z nich odwie-

piętrove czy materac. Nie trzeba samemu spełniać marzeń wybranej rodziny. Można poprosić o pomoc znajomych i rodzinę. Zazwyczaj jedną paczkę przygotowuje więcej osób, bywa, że i 30. Wielki finał Szlachetnej Paczki odbędzie się 13 i 14 grudnia. Do tego też czasu trzeba przygotować paczkę i dostarczyć do wolontariuszy. Później wolontariusze zawiozą te niesamo-



Fot. Szlachetna Paczka Lubin

dzili i sprawdzili, czego potrzebuje. – Każda rodzina, a u nas jest ich dokładnie 30, podała trzy główne potrzeby – mówią Małgorzata Maślejka i Klaudia Biernacik, wolontariuszki Szlachetnej Paczki z Lubina. W większości są to zwykłe, podstawowe rzeczy, jak jedzenie, obuwie, zimowe, ciepła odzież. Ale są i nieco większe, bo jedna rodzina prosi o łóżko

wite prezenty do rodzin. Bazę danych Szlachetnej Paczki można znaleźć na stronie www.szlachetna-paczka.pl.

Lubińscy wolontariusze na otwarcie bazy Szlachetnej Paczki przygotowali specjalny filmik. Zobaczcie w internecie, jak Szlachetna Paczka wędruje po Lubinie: www.youtube.com/watch?v=uDzwqPxWO18.

MARTA CZACHÓRSKA

Prawie 200 tysięcy głosów było nieważnych

Sejmik już oficjalnie

» **Dopiero po sześciu dniach poznaliśmy oficjalne wyniki wyborów do sejmiku województwa dolnośląskiego. PO otrzymało 16 mandatów, PiS 9, PSL 5, Bezparyjni Samorządowcy 4 i SLD 2. Nasz region będą reprezentować między innymi Tymoteusz Myrda oraz Krzysztof Kubów.**

Tadeusz Samborski (PSL), Robert Raczyński (Bezparyjni Samorządowcy), którego zastąpi Tymoteusz Myrda, Krzysztof Kubów (PiS), Jadwiga Szela (PO), Jerzy Michalak (PO).

Poniżej nazwiska wszystkich 36 nowych radnych:

Okręg nr 1. PO: Barbara Zdrojewska, Paweł Wróblewski, Michał Bobowiec, Ewa Rzewuska, PiS: Andrzej Jaroch, Roman Kowalczyk. Bezparyjni Samorządowcy: Paweł Kukiz, Aldona Wiktorska-Świećka.

Okręg nr 3. PSL: Grażyna Cal, PiS: Piotr Sosiński, Jerzy Gierczak, PO: Roman Szelemej, Czesław Kręcichwost, Zbigniew Szczygiel, SLD: Marek Dyduch i Bezparyjni Samorządowcy: Patryk Wild.

Okręg nr 4. PSL: Andrzej Jasiński, PiS: Tadeusz Lewandowski, PO: Cezary Przybylski, Marek Obrębski i Iwona Krawczyk, SLD: Kazimierz Janik.

Okręg nr 5. PSL: Tadeusz Samborski, PiS: Krzysztof Skóra, Krzysztof Kubów, PO: Jadwiga Szela, Jerzy Micha-

Na wynik z województwa dolnośląskiego trzeba było czekać najdłużej. Wojewódzka Komisja Wyborcza opublikowała protokół z wyborów do sejmiku w sobotę. Wieczorem tego samego dnia oficjalnie wyniki ogłosiło PKW.

W całym województwie dolnośląskim oddano w sumie 850 194 głosy, aż 187 964 było nieważnych. Najwięcej zdobyła Platforma Obywatelska – 277 057, drugie było Prawo i Sprawiedliwość – 188 602, trzecie Polskie Stronnictwo Ludowe – 135 198, dalej Bezparyjni Samorządowcy – 101 370 i Sojusz Lewicy Demokratycznej – 84 863.

Z naszego okręgu do sejmiku zostali wybrani: Krzysztof Skóra (PiS),



Lubin w sejmiku będą reprezentować Krzysztof Kubów z PiS i Tymoteusz Myrda z Bezparyjnych Samorządowców



Fot. Archiwum WL

Okręg nr 2. PSL: Ewa Mańkowska, Włodzimierz Chlebosz, PiS: Paweł Hreniak, Piotr Dytko, PO: Rafał Dutkiewicz, Aleksander Marek Skorupa, Anna Horodyska, Janusz Marszałek.

lak, Bezparyjni Samorządowcy: Robert Raczyński (prezydenta Lubina zastąpi Tymoteusz Myrda).

MARTA CZACHÓRSKA

WWW.DOMLUBIN.PL

tel. 534 270 232



ATRAKCYJNA LOKALIZACJA, MIESZKANIA Z OGRODAMI, GARAŻAMI I TARASAMI.

DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ O NASZEJ OFERCIE ZADZWOŃ I UMÓW SIĘ NA SPOTKANIE. CENA MILE CIĘ ZASKOCZY.

W gminie Rudna dopisywano fikcyjnych wyborców

Dopisali wyborców, żeby wygrać

» W gminie Rudna nagle zaczęło przybywać wyborców. Oficjalnie od końca października spis mieszkańców uprawnionych do głosowania zwiększył się o 40 osób. Są podejrzenia, że wcześniej dopisanych mogło być nawet kilkaset osób! Nieprawidłowości zauważyła Gminna Komisja Wyborcza i zwróciła się do wójta Władysława Bigusa o wyjaśnienia. Te były dość pokrętnie, dlatego sprawę zgłoszono na policję. – To mała gmina, w której może zaważyć każdy głos. My nie mamy instrumentów, żeby tę sprawę wyjaśnić, dlatego uważamy, że powinna się tym zająć policja. I to jeszcze przed drugą turą wyborów – uważa Bogdan Dudek, szef Gminnej Komisji Wyborczej w Rudnej.

Teoretycznie do spisu wyborców dopisać mógł się każdy. Każdy, kto mieszka w tej gminie. Wystarczyło złożyć wniosek do urzędu

z informacją, że choć jesteśmy zameldowani na przykład w Lubinie, to mieszkamy w Rudnej. Po sprawdzeniu czy taka sytuacja rzeczywiście ma miejsce, wójt mógł zdecydować o dopisaniu nas do spisu wyborców. Problem w tym, że – jak sugerują nasze źródła – w Rudnej pojawiły się spore nadużycia.

– Jedno gospodarstwo to na razie same fundamenty. A tam zameldowanych jest podobno ponad 20 osób – mówi nam jedna z mieszkanki. – Więc ja się pytam kto na to pozwolił? Gdzie są deklaracje śmieciowe tych osób? Urzędnik naruszył prawo czy zrobił to za zgodą wójta? W końcu pracę urzędników nadzoruje wójt. A drugie pytanie – ile tych osób w końcu dopisano? 50? 100? W tak małej gminie każdy głos może zdecydować o wygranej – zauważa.

Sygnały o nieprawidłowościach zaczęły też docierać do członków Gminnej Komisji Wyborczej. – Otrzymaliśmy informację, że dopisano 11 osób w ciągu ostatniego miesiąca. W spisie wyborców okazało się jednak, że od końca października przybyło około 40 wyborców. Coś tu się nie zgadzało, więc poprosiliśmy wójta o wyjaśnienie rozbieżności. Co więcej nie wiemy czy

wcześniej też nie dopisywano wyborców – informuje Bogdan Dudek.

Odpowiedź była jednak bardzo wymijająca. – Wójt odpisał nam, że zwolnił już wicewójta Andrzeja Bobrka, który odpowiadał w urzędzie za organizację wyborów. Tyle że my nie prosiliśmy o zwolnienie urzędnika, a wyjaśnienie sprawy – zaznacza.

Także w trakcie głosowania, 16 listopada, miały miejsce sytuacje, które potwierdzają, że wyborcy mogli pojawić się w tej gminie pierwszy raz i wcale tam nie mieszkają. – Przychodzili ludzie, którzy byli zagubieni. Mówili, że chcieliby zagłosować, ale nie wiedzą gdzie. Ponadto busy tego dnia jeździły jak szalone i ciągle podwoziły kogoś pod lokale wyborcze –

mówi nam jeden z członków obwodowej komisji.

Dlatego po konsultacjach komisja zdecydowała, że przekaże sprawę miejscowej policji. – Nie chcemy być posądzeni, że nie dopełniliśmy naszych obowiązków – zaznacza Bogdan Dudek.

Wójt Władysław Bigus przebywa na urlopie. Do końca tygodnia będzie przekonywał mieszkańców, żeby zagłosowali na niego w drugiej turze. W niedzielę materiał na ten temat wyemitowała TVP Wrocław. Władysław Bigus sam przyznał w nim, że dopisanych wyborców było znacznie więcej, być może nawet 250 osób!

Ale nie poczuwa się do winy. Co więcej, odpowiedzialność przerzucił na kandydatów na radnych. –

Ja nie podejmowałem działań, które w sposób zamierzony i świadomy miałyby przysporzyć komukolwiek dodatkowych wyborców. A za to, co było robione przez kandydatów na radnych i innych, którzy

byli tym zainteresowani, to ja za to nie jestem w stanie ponieść odpo-

wiedzialności – powiedział w TVP Wrocław Bigus.

Czy zamierza więc skontrolować spis wyborców w jego gminie? – Ja bym tego chciał – odpowiada lakonicznie.

Jedyna nadzieja na wyjaśnienie tej sprawy pozostaje już tylko w policji. Czasu jest niewiele, bo do niedzielnych wyborów, gdzie Władysław Bigus zmierzy się w drugiej turze z Waldemarem Latosem, pozostało już tylko kilka dni.

Jeżeli okaże się, że dopisywano wyborców, którzy wcale nie mieszkają w Rudnej, będą podstawy do unieważnienia wyborów. Osoby odpowiedzialne za złamanie prawa, muszą się też liczyć z karą. Włącznie z karą więzienia do trzech lat.

Coraz więcej pojawia się też opinii, że podobne praktyki stosowane są u sąsiadów: w gminie wiejskiej Lubin oraz w Ścinawie. Tam też wójt Irena Rogowska oraz burmistrz Andrzej Holdenmajer walczą w drugich turach o kontynuowanie kadencji.

– Urzędnicy z gminy muszą meldować u siebie rodziny. Ale ludzie tak robią, bo boją się, że stracą pracę – mówią mieszkańcy z podlubińskich wsi, którzy chcą zostać anonimowi.

Mimo kilku prób w obu urzędach nie było nikogo kto mógłby oficjalnie skomentować tę sprawę.

MARIOLA SAMOTICHA



KODEKS WYBORCZY

Art. 19. § 1. Wyborcy stale zamieszkali na obszarze gminy bez zameldowania na pobyt stały wpisywani są do rejestru wyborców, jeżeli złożą w tej sprawie w urzędzie gminy pisemny wniosek. (...)

Art. 20. § 1. Decyzję o wpisaniu lub o odmowie wpisania do rejestru wyborców osoby, o której mowa w art. 19, wydaje wójt, w terminie 3 dni od dnia wniesienia wniosku.

§ 2. Wójt przed wydaniem decyzji, o której mowa w § 1, jest obowiązany sprawdzić, czy osoba wnosząca wniosek o wpisanie do rejestru wyborców spełnia warunki stałego zamieszkania na obszarze danej gminy. (...)

KODEKS KARNY

Art. 248. (200) Kto w związku z wyborami do Sejmu, do Senatu, wyborem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, wyborami do Parlamentu Europejskiego, wyborami organów samorządu terytorialnego lub referendum:

1) sporządza listę kandydujących lub głosujących, z pominięciem uprawnionych lub wpisaniem nieuprawnionych,

2) używa podstępu celem nieprawidłowego sporządzenia listy kandydujących lub głosujących, protokołów lub innych dokumentów wyborczych albo referendalnych, (...)

- podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

Znalezione w sieci...

Druga tura wyborów wywołuje bardzo wiele emocji. Nie tylko wśród mieszkańców gminy Rudna, ale i całego powiatu. Na jaw wychodzą kolejne fakty związane z wyborami, które niektórych dziwią, innych wręcz szokują. Na portalach internetowych, Facebooku czy utworzonych blogach pojawiają się kolejne wpisy.

Poniżej kilka najciekawszych opinii internautów:

„I na naszych oczach rozpada się ekipa „Nasza Gmina”. Demontażu dokonuje sam pan wójt – Władysław Bigus. Najpierw pan wójt wywalił wicewójta, dokładnie nie wiadomo za co (...). W TVP podali, że wywalił go za domeldowywanie ludzi, lubin.pl napisało, że za kampanię. (...) Poszedł sygnał w świat – wszystkich się pozbędę, by tylko mieć władzę albo – udam, że się pozbędę, ale potem przywrócę. (...) Później pan wójt powiedział publicznie do TVP: Tak, domeldowano 200 – 250 osób. Miał wiedzę przed wyborami czy po wyborach? Dlaczego będąc urzędującym wójtem i jednocześnie kandydatem na to teżwalał? Najciekawsze jest dalsze tłumaczenie. On nic nie miał wspólnego z domeldowywaniem, tylko kandydaci na radnych trudnili się tym procederem. Którzy kandydaci? Z jego komitetu czy też z opozycyjnych. Jak z opozycyjnych, to już by to wyciągnięto. A jeśli to byli jego radni, to ci zameldowani przez kandydatów głosowali na nich właśnie i na ich szefa, czyli na niego właśnie oraz na jego listę do powiatu – Rudna2014.pl

„Odwagi narodzie!! (...) Spójrzcie jak szybko zleciało 23 lata władzy pana Bigusa... Może rzeczywiście warto spróbować i dać szansę panu Latosowi? Może już wystarczy pracy dla rodziny dalszej i bliższej oraz? Nie można mówić, że Latos nic nie robi, a Bigus tyle zrobił... Zrobił to, co należało do jego obowiązków! Tych wszystkich chodników, placów zabaw, świetlic nie zrobił Bigus – zrobił to wójt. Bo miał dostęp do pieniędzy i szeroki wachlarz możliwości. Myślę, że aby wdrożyć się na stanowisko wójta, Latos będzie otwarty na nasze potrzeby. To my tworzymy gminę, pokazujemy czego w niej brak. I co najważniejsze, my w wyborach decydujemy, kto zajmie się naszym otoczeniem i naszymi sprawami. Pewnie mój komentarz również zostanie skrytykowany, ale krytykują ludzie, których denerwuje prawda” – www.lubin.pl

„Za kompromitację należy uznać start listy wyborczej nazywanej od nazwisk dwóch wójtów i burmistrza. Wywołano wojnę z miastem i władzami powiatu, a potem uciekło dwóch. Uciekła wójt Rogowska i wójt Bigus. Na polu boju osamotniony został burmistrz Holdenmajer. Wiadomo, że komitet uzyskał tylko jeden mandat. Zdobył go Bernard Langner, dyrektor domu kultury z Rudnej, pokonując burmistrza Holdenmajera. Dziś już się nie dowiemy pewnie, czy by go pokonał, gdyby nie domeldowano tych ponad 200 wyborców na terenie gminy Rudna (źródło wójt Bigus). Niemniej burmistrz Ścinawy baty zebrał. Radnym został także Krystian Koszytka, kandydat na burmistrza Ścinawy. To trzecia jego wygrana w tych wyborach z burmistrzem. Wygrał z nim w walce bezpośredniej, wprowadził do rady więcej radnych i pokonał w wyborach do powiatu. Komitet Wyborczy Rogowska Bigus Holdenmajer mimo magicznych nazwisk poniósł klęskę. Porażki doznali też założyciele tej inicjatywy na terenie swoich gmin. Ciekawe, jak wobec ewentualnej wygranej na swoim terenie zamierzają oni współpracować z powiatem i miastem” – Rudna2014.pl



**KONCERT ZESPOŁU
THE LIVERPOOL**

13 grudnia, godz. 20:00

Klub Pod Muzami, bilety: 15 zł (w dniu koncertu 20 zł)

Rezerwacja biletów: tel. 76 746 22 66 w godz. 14:00 - 20:00 oraz na www.ckmuza.eu

**KRASNOŁUDKÓW
RATUJE ŚPIĄCĄ KRÓLEWNĘ**

**Zapraszamy do Kina „Muza”
w dniach 28 listopada - 4 grudnia**

Bilety: 15 i 17 zł przez cały tydzień

Rezerwacja biletów: tel. 76 746 22 66 w godz. 14:00 - 20:00 oraz na www.cimmuza.eu




OMPLUBIN
NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ
GRUPA KAPITAŁOWA CDT MEDICUS

Program **bezpłatnych, profilaktycznych badań wczesnego wykrywania osteoporozy** u kobiet w wieku 45-65 roku życia na terenie Powiatu Lubińskiego.

OSTEOPOROZA
Cichy złodziej kości.

BEZPŁATNE BADANIE

Placówka, w której można wykonać **BEZPŁATNE BADANIE DENSYTOMETRYCZNE** wraz z konsultacją lekarską:

☒ **OMP Lubin**
ul. Słoneczna 1, 59 – 300 Lubin
☎ 76 84 10 100 ☎ 76 84 10 245

Szczegóły na www.omplubin.pl

 **Powiat Lubiński** | Program finansowany ze środków Powiatu Lubińskiego

*Program realizowany do 15 grudnia 2016 roku.
Badania w w/w Placówkach realizowane są przez OMP Lubin NZOZ Sp. z o. o.



MPO
MIEJSKIE PRZEDSIĘWSTWOSTWO CZYSZCZENIA SP. Z O.O.

DBAMY O ŚRODOWISKO

**WYWÓZ ODPADÓW
SELEKTYWNA ZBIÓRKA
ODPADÓW
UTRZYMANIE CZYSTOŚCI
I PORZĄDKU**

MPO Sp. z o.o.
ul. Rynek 28, 59-300 Lubin
mpo@mpo.lubin.pl
www.mpo.lubin.pl

tel. 76 724 99 40
fax: 76 724 99 50

Obsługa Klienta
ul. Rynek 28 (II piętro)
59-300 Lubin
tel. 76 724 99 40

Program EKO-Zdrowie w miedziowej spółce

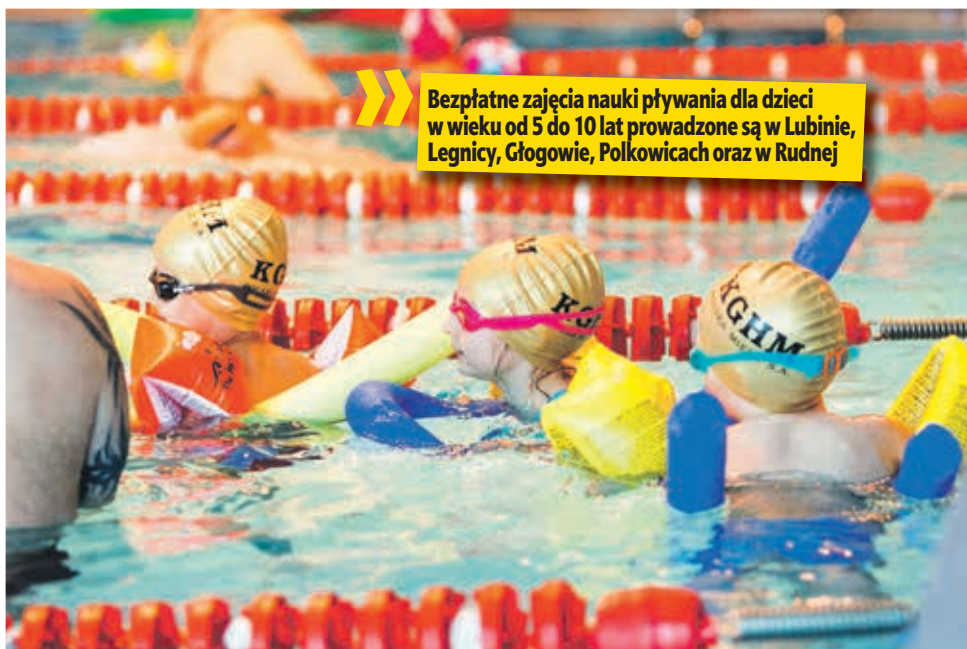
Dba o zdrowie i małych, i dużych

» Pierwsza edycja była testem. Miała pokazać czy mieszkańcy będą zainteresowani. I okazało się, że realizowany przez KGHM program EKO-Zdrowie okazał się strzałem w dziesiątkę. Na zajęcia nauki pływania i gry w piłkę oraz nordic walking zapisały się tłumy mieszkańców Zagłębia Miedziowego. Obecnie realizowany jest kolejny cykl zajęć, który również jest oblegany przez młodszych i starszych.

Zlekcji nauki pływania i zajęć piłkarskich dla dzieci oraz z marszów nordic walking dla seniorów, które spółka zorganizowała przed wakacjami, skorzystało już wielu mieszkańców regionu.

– Wiosenne zajęcia cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem. Niebawem wręcz zapotrzebowanie dostrzegamy w przypadku zajęć nauki pływania – mówi Sylwester Peno, koordynator programu EKO-Zdrowie. – Dlatego też kontynuujemy działania w zakresie promocji aktywności ruchowej, poszerzając je o kolejne miasta i zwiększając liczebność grup – dodaje.

Bezpłatne zajęcia nauki pływania dla dzieci w wieku od 5 do 10 lat prowadzone



» Bezpłatne zajęcia nauki pływania dla dzieci w wieku od 5 do 10 lat prowadzone są w Lubinie, Legnicy, Głogowie, Polkowicach oraz w Rudnej

są w Lubinie, Legnicy, Głogowie, Polkowicach oraz w Rudnej. Łącznie uczestniczy w nich 300-osobowa grupa najmłodszych mieszkańców.

– W pierwszej kolejności uczymy dzieci bezpiecznego zachowania się w wodzie oraz oswojenia się z nią. Dzieci szybko nabywają podstawowe umiejętności, dlatego też liczymy, że pod koniec zajęć każde dziecko samodzielnie przepłynie dłu-

gość 25-metrowego basenu – mówi Janusz Możdżanowski z klubu pływackiego Płetwał Polkowice.

Z efektów zadowolone są nie tylko dzieci, ale i ich rodzice. – Dziecko pod opieką wykwalifikowanej kadry instruktorów na pewno nauczy się więcej, niż pod okiem rodzica – mówi Łukasz Rosik, ojciec jednego z uczestników zajęć.

W ramach programu 11- i 12-letni

chłopcy, pod opieką trenerów z Akademii Piłkarskiej KGHM, uczą się też gry w piłkę nożną. Przyszli piłkarze nie tylko doskonałą technikę, mogą też wygrać bilety na mecze pierwszego zespołu KGHM Zagłębie Lubin. Na najlepszych zawodników czekają też zaproszenia na testy do Akademii Piłkarskiej KGHM w Lubinie. Zajęcia odbywają się w Polkowicach, Przemkowie i Rudnej.

– Chłopcy z dużą ochotą przychodzą na treningi. Pracujemy z nimi nad podstawowymi technikami gry w piłkę nożną, a tym samym mamy okazję przejrzyć potencjał piłkarski i wyselekcjonować najlepszych pod kątem zasilenia Akademii Piłkarskiej KGHM – mówi trener Wiesław Wojno.

Program EKO-Zdrowie obejmuje również cykliczne zajęcia marszu nordic walking, prowadzone przez instruktorów z Polskiego Stowarzyszenia Nordic Walking. – W pierwotnych założeniach nasze zajęcia miały być przeznaczone dla osób kategorii wiekowej 50+. Jednak z uwagi na duże zainteresowanie wiosennymi zajęciami osób młodszych, zdecydowaliśmy się obniżyć kategorię wiekową do 40+ i poszerzyć lokalizację o kolejne miasto, jakim jest Złotoryja – mówi Sylwester Peno.

Obok Złotoryi, regularne treningi odbywają się w Lubinie, Legnicy, Głogowie i Polkowicach. **KGHM**

reklama

Baw się w klimacie lat 20-tych i 30-tych!

Sylwester

gra zespół
Twist

Open Bar

520 zł/para

Prohibicji Mówimy NIE!

SKARBEEK
OBERZA

OBERZA SKARBEEK
Lubin, Budowniczych LGOM 22
tel.: + 48 (76) 746 57 40
e-mail: oberza.skarbek@lubinpex.com.pl
Szczegóły: [f](#) OberzaSkarbek

PROGRAM PROFILAKTYKI ZAKAŻEŃ
WIRUSEM **HPV** DLA DZIEWCZĄT
URODZONYCH W 2002 R.
I ZAMIESZKUJĄCYCH NA TERENIE
POWIATU LUBIŃSKIEGO



**DOJRZAŁE DECYZJE
MOGĄ UCHRONIĆ MŁODE ŻYCIE
PRZED RAKIEM
SZYJKI MACICY**

PROGRAM ZDROWOTNY FINANSOWANY
ZE ŚRODKÓW BUDŻETOWYCH
POWIATU LUBIŃSKIEGO



Koordinаторzy szczepień:

• Pani Danuta Matysa, tel.: 505 225 168, • Pani Regina d'Huet, tel.: 693112959

Szczepienia będą wykonywane w następujących punktach:

Przychodnia CDT MEDICUS

• ul. Leśna 8, 59-300 Lubin
• ul. Armii Krajowej 35a, 59-300 Lubin
• Mitoradzie 66, 59-323 Mitoradzie

Przychodnia MGZZOP

• ul. Jagiełły 2, 59-330 Ścinawa

Przychodnia NZOZ OMP

• ul. Słoneczna 1, 59-300 Lubin
• Szklary Górne 50, 59-300 Lubin
• Siedlce 34, 59-300 Lubin
• ul. 1 Maja 12/1, 59-307 Raszkówka



Program **bezpłatnych, profilaktycznych
badań wczesnego wykrywania raka prostaty**
u mężczyzn w wieku 50-65 roku życia
na terenie Powiatu Lubińskiego.



**BEZPŁATNE
BADANIE**

Nie daj się
PROSTACIE!

Szczegóły na
www.omplubin.pl

Placówki, w których można wykonać **BEZPŁATNE BADANIE
PSA** wraz z konsultacją lekarską:

☒ **OMP Lubin**

ul. Słoneczna 1
59-300 Lubin
☎ 76 84 10 100
☎ 76 84 10 245

☒ **CDT Medicus**

ul. Leśna 8
59-300 Lubin
☎ 695 307 301

☒ **CDT Medicus**

ul. Armii Krajowej 35a
59-300 Lubin
☎ 76 72 82 640
☎ 76 72 82 641



Program finansowany ze środków Powiatu Lubińskiego

*Program realizowany do 15 grudnia 2016 roku.
Badania w w/w Placówkach realizowane są przez OMP Lubin NZOZ Sp. z o.o.



MPWiK

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.



PRZEDSIĘBIORSTWO
FAIR PLAY



AC 082
QMS, EMS

MONITOROWANIE SIECI

Oferujemy przeglądy przy użyciu kamery firmy „IPEK”.
Monitorowanie wykonujemy w rurociągach o średnicach od 150 mm do 800 mm.

Po wykonaniu przeglądu klient otrzymuje:

- zapis na płycie DVD całkowitej ekspertyzy filmowej i fotograficznej,
- dokumentację opisowo-graficzną stanu technicznego przeglądanych ciągów.



59-300 Lubin, ul. Rzeźnicza 1, tel. 76 746 80 00, fax 76 746 80 05,
www.mpwik.lubin.pl, e-mail: mpwik@mpwik.lubin.pl



Uderzył za puszkę piwa

69-letni lubinianin próbując ukraść puszkę z piwem za 3 zł, uderzył ekspedientkę w głowę reklamówką, w której miał szklane butelki. Ucieczka się nie udała. A niedoszły złodziej odpowie teraz za kradzież rozbójniczą. Może za to trafić do więzienia nawet na 10 lat.

69-latek w jednym ze sklepów na osiedlu Staszica chciał 23 listopada po południu kupić alkohol. Wziął z półki puszkę z piwem i schował do reklamówki, z którą przyszedł.

Przy kasie wyjął z torby dwie puste butelki po winie i chciał kupić taki sam trunek. Ponieważ ekspedientka powiedziała, że takiego wina nie ma, mężczyzna chciał opuścić sklep. Nie zapłacił jednak za piwo, o czym przypomniała mu sprzedawczyni. Wtedy mężczyzna zamachnął się reklamówką i uderzył kobietę w głowę, rozbijając szklane butelki, które miał w torbie.

– Próbował uciec, ale z pomocą ekspedientce przyszła druga pracownica sklepu i razem zdołały ująć sprawcę, a następnie przekazać w ręce policji – informuje aspirant Karolina Hawryłciów z lubińskiej policji. – 69-letniemu mieszkańcowi Lubina za kradzież rozbójniczą grozi do 10 lat pozbawienia wolności – dodaje.

MRT

Kopnął policjanta

18-letni lubinianin napadł na starszego mężczyznę i usiłował ukraść mu telefon. Gdy później policjanci chcieli go zatrzymać, był agresywny i kopnął jednego z nich. Nastolatek może teraz za to trafić do więzienia nawet na 12 lat. Starszy mężczyzna wracał wieczorem do domu, gdy nagle na Przylesiu został uderzony w głowę. Upadł na ziemię, a wtedy młody mężczyzna próbował wyrwać mu komórkę. Napastnika coś jednak spłoszyło i uciekł bez telefonu.

– Starszy mężczyzna został przewieziony do szpitala. Obrażenia okazały się nie być poważne, więc po udzieleniu mu pomocy medycznej, został zwolniony do domu – mówi aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji. Patrol policji natomiast natrafił na 18-letniego napastnika. Nastolatek nie poddał się jednak łatwo. Był agresywny i w czasie zatrzymania kopnął jednego z policjantów. Trafił do aresztu. Okazało się, że ma ponad promil alkoholu w organizmie.

– 18-letni mieszkaniec Lubina za popełnione przestępstwo odpowie przed sądem. Usiłowanie rozbójnego zagrożeń jest karą 12 lat pozbawienia wolności. Sprawca odpowie również za zmuszanie przemocą interweniujących policjantów do odstąpienia od wykonania czynności służbowych – dodaje aspirant sztabowy Pocięcha.

MRT

Roczne dziecko w szpitalu

Stłuczka w centrum

■ Dwunastomiesięczny chłopiec został przewieziony do szpitala po tym jak auto, którym młody podróżował z mamą zderzyło się z dwoma innymi pojazdami. Stłuczka volkswagena passata, audi a6 i nissana juke miała miejsce 20 listopada rano przy skrzyżowaniu alei Niepodległości z ulicami Bema i Konstytucji 3 Maja. Ostatecznie zdarzenie zostało zakwalifikowane jako kolizja.

Do zdarzenia doszło około godz. 8. Na jednym z większych skrzyżowań w naszym mieście zderzyły się volkswagen i audi, oba na lubińskich numerach rejestracyjnych, a także nissan, zarejestrowany w powiecie jeleniogórskim.



Jak informuje Karolina Hawryłciów, ostatecznie sytuacja została zakwalifikowana jako kolizja

– Kierująca nissanem, 46-letnia mieszkanka powiatu jeleniogórskiego, wyjeżdżając z ul. Bema w kierunku ul. Konstytucji 3 Maja, wymusiła pierwszeństwo na zmierzającej w kierunku Ustronia aleją Niepodległości, kierującej audi a6, w wyniku czego do-

szło do zderzenia. Kierująca nissanem uderzyła ponadto w volkswagena passata, który wyjeżdżał akurat z ul. Konstytucji 3 Maja – relacjonuje aspirant Karolina Hawryłciów z lubińskiej komendy.

W zdarzeniu osobówek ucierpiał roczny chłopiec, którego przetransportowano karetką do pobliskiego szpitala. – Po zbadaniu dziecka na izbie przyjęć Regionalnego Centrum Zdrowia, lekarze podjęli jednak decyzję o przetransportowaniu 12-miesięcznego chłopca na legnicki oddział chirurgii dziecięcej – informuje Aneta Bawiec, rzeczniczka lubińskiego szpitala.

W związku z tym, że zdarzenie było przez policjantów rozpatrywane pod kątem wypadku, sprawa została skierowana do sądu, natomiast 46-letniej kobie-

cie zostało zatrzymane prawojazdy.

Jak informuje Karolina Hawryłciów, ostatecznie sytuacja została zakwalifikowana jako kolizja, ponieważ dziecko nie wymaga hospitalizacji powyżej siedmiu dni.

MARCELINA FALKIEWICZ

Spowodował straty na pięć tysięcy złotych

Metalowy złodziej

■ Kradł wszystko co metalowe, a następnie sprzedawał w skupie złomu. Teraz 25-letniemu lubinianinowi grozi aż pięć lat za kratkami.

Na początku miesiąca do lubińskiej komendy wpłynęło kilka zgłoszeń dotyczących kradzieży metalowych elementów ogrodzeń, studzienek kanalizacyjnych, zamków drzwi wejściowych na klatki schodowe czy piorunochronów.

– Sprawą zajęli się więc policjanci z wydziału kryminalnego lubińskiej policji – informuje aspirant sztabowy Jan Pocięcha, oficer pra-

sowy komendy w Lubinie. – W toku śledztwa funkcjonariusze wytypowali sprawcę, którym okazał się 25-letni mieszkaniec Lubina. Mężczyzna został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu – dodaje policjant.

Jak ustalili mundurowi, zatrzymany kradzione metalowe elementy zanośił do skupu. Zdobyte w ten sposób pieniądze przeznaczał natomiast na własne wydatki. – Zarabiał niewiele, a straty, jakie spowodował, wyniosły około pięć tysięcy złotych – zauważa Jan Pocięcha.

MARCELINA FALKIEWICZ

Sprawa trafiła do sądu

Latami znęcał się nad żoną

» Systematycznie znęcał się nad swoją żoną – szarpał ją za włosy, kopał po nogach, groził przykładając nożyczki do szyi i rzucał w nią różnymi przedmiotami. Wszystko to 35-latek robił będąc pod wpływem alkoholu lub narkotyków. Prokuratura Rejonowa w Lubinie właśnie skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko niemu.

Żona 35-latka z Chocianowa nie miała łatwego życia. Od chwili, gdy zostali małżeństwem, czyli od 2001 roku, mężczyzna nadużywał alkoholu. Wkrótce zaczął także brać narkotyki. Po nich stawał się agresywny.

W marcu 2012 roku, gdy 35-latek został zwolniony z pracy, zaczął znęcać się nad żoną. Awanturował się, wyzywał ją, szarpał za włosy, popychał i kopał, a także rzucał w nią różnymi przedmiotami – raz garnkiem, raz szklanką, a pewnego dnia nawet stołem. Groził również żonie, że ją zabije. Przykładał jej przy tym do szyi i głowy śrubokręt lub nożyczki.

– Pokrzywdzona na zachowania męża reagowała biernym oporem, a do 28 sierpnia 2014 r., kiedy rzucił stołem, nie zawiadamiała policji – mówi Liliana Łukasiewicz, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Legnicy. – Kobieta jako osoba skryta nie opowiadała rodzinie o zachowaniu męża. W toku awantur dzwoniła jedynie do jego siostr, przy których się uspokajała. Przede wszystkim próbowała jed-

nak nakłonić męża do podjęcia kolejnej terapii odwykowej – dodaje prokurator.

35-latek leczył się z uzależnienia w 2010 i 2013 roku. Raz opuścił szpital wbrew zaleceniom lekarza i zrezygnował z leczenia. W sierpniu 2014 r. dwa razy trafił do izby wytrzeźwień.

– Oskarżony przesłuchany w charakterze podejrzanego przyznał się, że wyzywał żonę oraz sprzedawał telewizor i konsolę do gry, a także, że zabrał dzieciom pieniądze ze skarbonki, aby kupić narkotyki. Pozostałym zachowaniom zaprzeczył – informuje prokurator Łukasiewicz.

» 35-latek awanturował się, wyzywał żonę, szarpał za włosy, popychał i kopał, a także rzucał w nią różnymi przedmiotami



Fot. Archiwum WL

Mężczyzna twierdzi, że nie pamięta dobrze tego, co robi pod wpływem alkoholu i narkotyków. Nie potrafił też wyjaśnić, dlaczego rzucał stołem – mimo że przyznał, że to zrobił.

– Oskarżony wyraził wolę podjęcia leczenia z uzależnienia od narkotyków. Mężczyźnie za znęcanie się grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności. Sprawę rozpozna Sąd Rejonowy w Lubinie – kończy Liliana Łukasiewicz z Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

MARTA CZACHÓRSKA

HELIOS

WEEKEND
MIKOŁAJKOWY
6-7 grudnia

BILETY TYLKO
17 ZŁ*

Partnerzy: BARTÉK Pentel JAMEST

*cena biletu obowiązuje na seanse w ramach Weekendu Mikołajkowego



MY LITTLE PONY:
EQUESTRIA GIRLS - RAINBOW ROCKS
PIERWSZY RAZ W KINIE
PARAUZEK I PRZYJACIELE
FILMOWY PORANEK
ZE SGOBY-DOO:
FRANKENSTRACHY
SIEDMIU KRASNOŁUDKÓW
RATUJE ŚPIĄCĄ KRÓLEWNE
UWOLNIĆ
MIKOŁAJA
LEGO:
PRZYGODA

Kino Helios Lubin
ul. Gen. W. Sikorskiego 20
rezerwacja: 76 724 97 97

www.helios.pl



POWIATOWY URZĄD PRACY

CENTRUM AKTYWIZACJI ZAWODOWEJ

ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin,
tel. (76) 746-14-01, fax 746-14-00,
e-mail wrln@praca.gov.pl
<http://pup.lubin.sisco.info>

Ogólnopolski Tydzień Kariery

Jak zaprzyjaźnić się z rynkiem pracy

» Powiatowy Urząd Pracy w Lubinie 20-24 października 2014 r. współuczestniczył w Ogólnopolskim Tygodniu Kariery zainicjowanym przez Stowarzyszenie Doradców Szkolnych i Zawodowych Rzeczypospolitej Polskiej. Ogólnopolski Tydzień Kariery miał na celu inspirowanie ogólnopolskich i lokalnych inicjatyw, działań i kreatywności na rzecz rozwoju poradnictwa zawodowego, wzmocnienia świadomości potrzeby wsparcia dla lepszej edukacji, pracy i kariery.

Tegoroczny Ogólnopolski Tydzień Kariery to już VI edycja i organizatorzy nadali jej tytuł „Jak zaprzyjaźnić się z rynkiem pracy”. Powiatowy Urząd Pracy w Lubinie zorganizował w ramach OTK szereg różnorodnych działań, które promują poradnictwo zawodowe, pozwolą poznać lokalny rynek pracy oraz uzyskać informację z jakiej formy pomocy, w celu aktywizacji zawodowej mogą skorzystać ludzie młodzi. Nasza oferta skierowana była do uczniów ostatnich klas szkół średnich.

Doradcy zawodowi w Sali Informacji Zawodowej Powiatowego Urzędu Pracy w Lubinie przeprowadzili:

- Grupowe Informacje Zawodowe „Analiza lokalnego rynku pracy oraz dodatkowe instrumenty rynku pracy dla osób młodych”;

Zwycięzcy konkursu „Jak prawidłowo napisać dokumenty aplikacyjne”



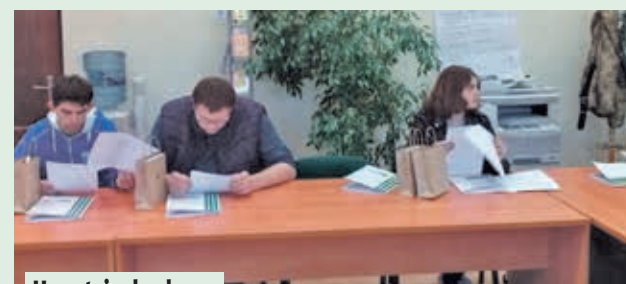
- poradę grupową „Jak prawidłowo napisać dokumenty aplikacyjne”;
- konkurs na najlepiej napisane dokumenty aplikacyjne.

Konkurs na najlepiej napisane dokumenty aplikacyjne został rozstrzygnięty 17 listopada br. Zostały wyłonione 2 finalistki: Magdalena Konefał i Klaudia Seroczyńska, które otrzymały główną nagrodę czyli gwarancję sfinansowania przez urząd pracy 6-miesięcznego stażu.

Ogółem w Ogólnopolskim Tygodniu Kariery organizowanym przez PUP w Lubinie uczestniczyło 157 uczniów szkół średnich.

Dodatkowo 22 października br. w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej odbyła się konferencja doradców zawodowych, pedagogów i psychologów, podczas której doradca zawodowy Honorata Olszewska zapoznała uczestników z nowymi, dodatkowymi instrumentami rynku pracy dla osób młodych oraz dokonała analizy lokalnego rynku pracy.

VIOLETTA NIEMCZAK-DĄBROWSKA



Uczestnicy konkursu



BLOCKPOL®

developer Sp. z o.o.

odwiedź naszą stronę

www.blockpol.pl

Rusza nowa
inwestycja!
ul. Górnicza

pytaj o szczegóły

tel. 519 184 959

Wybierz mieszkanie
i rezerwuj już dziś!

biuro sprzedaży w Lubinie: ul. Kościuszki 5 siedziba firmy: 53-020 Wrocław, ul. Krzycka 90D, tel. 71-339-80-00

30 listopada – II tura wyborów

Rozwój i modernizacja czy stagnacja, plotki i waśnie?

W wyborach samorządowych sprzed czterech lat pojęcie drugiej tury było terminem w naszym regionie nieznanym. Teraz wyborczą dogrywką żyją społeczności gmin: Rudna i Lubin oraz miasta i gminy Ścinawa.

Za największą niespodziankę należy uznać porażkę w pierwszej turze długoletniego wójta gminy Rudna Władysława Bigusa. Przegrana burmistrza Ścinawy Andrzeja Holdenmajera zaskakuje, ale już nie tak bardzo. Agresywnie prowadzona przez niego polityka personalna w mieście, a także niezrozumiałe decyzje polityczne i oskarżenia pod adresem wielu lokalnych polityków musiały spowodować taką, a nie inną decyzję wyborców. Sensacją pachniało w Gminie Wiejskiej Lubin, gdzie niewiele brakowało, by była wójt Irena Rogowska nie weszła do II tury. Przeciwko niej głosowało 79 proc. mieszkańców gminy.

Bez wojenek i biurokracji

Burmistrz Ścinawy przegrał I turę z Krystianem Kosztyla – któremu zabrakło nieco ponad 40 głosów, by wygrać przy pierwszym podejściu. Wójt Gminy Lubin przegrała wybory z Tadeuszem Kielanem, a Władysław Bigus mimo, że wygrał w pierwszej turze, ma przed sobą niełatwe starcie, bo kontrkandydaci zjednoczyli



Sojusz trzech byłych wójtów Ścinawy, Gminy Lubin i Rudnej przeciwko Lubinowi i władzom powiatu lubińskiego zakończył się klęską. Koalicja uzyskała tylko jeden mandat w 23-osobowej Radzie Powiatu Lubińskiego. Na zdjęciu (od lewej) Andrzej Holdenmajer, Irena Rogowska i Władysław Bigus.

szyki. Trójkę przeciwników obecnych włodarzy gmin łączy fakt, że popiera ich prezydent Lubina Robert Raczyński.

- To są ludzie, którzy chcą ze mną współpracować i to otwarcie. Nie będą prowadzić wojenek, tworzyć zbędnej biurokracji, ale zajmą się konkretną pracą – mówi Robert Raczyński, prezydent Lubina.

Dwie wizje

Niewątpliwie druga tura będzie starciem dwóch koncepcji funkcjonowania gmin: współpracy z miastem i powiatem i nieustannego konfliktu. Mieszkańcy tych gmin w wyborach do Rady Powiatu odrzucili kierunek forsowany przez wójtów Bigusa i Rogowską oraz burmistrza Hol-

denmajera. Komitet sygnowany ich nazwiskiem wprowadził tylko jednego radnego do 23-osobowej Rady Powiatu Lubińskiego.

Ponad uprzedzeniami

Kielan, Latos i Kosztyla podkreślają, że nie chcą konfliktu z miastem, do którego mieszkańcy gmin Lubin, Rudna i Ścinawa przyjeżdżają na zakupy, do parku, hali widowiskowo-sportowej, na imprezy plenerowe czy do pracy.

- Rudna, Ścinawa i Gmina Lubin są niezbędne do zrównoważonego rozwoju powiatu lubińskiego. Zależy nam, by zarządzili tam ludzie kreatywni, otwarci na współpracę i bez uprzedzeń – podkreśla Robert Raczyński.

(MM)

Afera przed dogrywką

Zadanie pewnie cięższe niż przypuszczał, ma do wykonania ustępujący wójt Rudnej Władysław Bigus. Niepodzielnie rządzący gminą od 23 lat zaliczył sztabacką wpadkę i to tuż przed drugą turą wyborów. Afera z domeldowaniem kilkudziesięciu, a może nawet kilkuset osób ujawniona została przez dziennikarza „Faktów”, programu informacyjnego wrocławskiego oddziału Telewizji Polskiej. Materiał trafił także na ogólnopolską antenę TVP Info. Sprawę bada policja, a niewykluczone, że wkrótce zajmie się nią prokuratura.

Kampania wybor

Jeśli nie ma cię na facebooku – nie istniejesz, to tłumaczone w wielu językach hasło, obiegło świat. Przesadzone? Trochę na pewno, ale jak zwykle prawda jest po środku. Kampanie wyborcze ewoluują i prowadzenie ich dziś bez nowoczesnych narzędzi marketingu politycznego jest trudne, dlatego, że rozwoju elektronicznych środków przekazu zatrzymać się nie da. Podstawą kampanii jest jednak nadal program, a przynajmniej być powinien. Mogą się bez niego obyć charyzmatyczni przywódcy, za którymi tłum idzie bez względu na wszystko, ale zwłaszcza debiutanci lub ci, którzy „walczą o przetrwanie” mieć go powinni i to zarówno na papierze, jak i w Internecie. Sprawdziliśmy, którzy kandydaci w Zagłębiu Miedziowym „odrobili zadanie domowe”. Ocenę wystawią im wyborcy w najbliższą niedzielę. (MM)

A photograph of three men in business suits standing side-by-side and giving thumbs up. The man on the left is older, balding, and wearing a red tie. The man in the middle has glasses and a mustache, wearing a patterned tie. The man on the right is younger, wearing a blue tie. They are all smiling and looking towards the camera.

Waldemar Latos
(pierwszy z lewej),
Tadeusz Kielan
(w środku) i **Krystian**
Kosztyła widzą wiele
płaszczyzn współpracy,
jeśli wygrają drugie tury.
Aplikowanie o unijne
dotacje jest jedną
z nich. Wspólne, duże
wnioski już na starcie
dostają dodatkowe
punkty. Obiecują także
m.in. połączenie swoich
miejscowości siecią
ścieżek rowerowych.

cza na finiszu

Kandydaci na wójta Gminy Lubin



TADEUSZ KIELAN (57 l.)

PROGRAM: tak
PROFIL NA FB – tak
STRONA WWW
– www.kielan@info.pl

LUBIN

PROGRAM KWW TADEUSZ KIELAN

- Zniesienie podatku od nieruchomości oraz utrzymanie na dotychczasowym poziomie pozostałych podatków i innych opłat za usługi komunalne (w tym ceny wody)
- Bezpłatna, lepiej zorganizowana komunikacja zbiorowa (m.in. bez przesiadek i z większą częstotliwością)
- Budowa i remonty dróg (w tym dróg wewnętrznych i ścieżek rowerowych)
- Modernizacja istniejącej sieci wodno-kanalizacyjnej
- Pozostawienie wszystkich dotychczasowych, dobrych rozwiązań np.: gimnazjum, szkoły podstawowe i przedszkola ZOSTAJĄ!



IRENA ROGOWSKA (71 l.)

PROGRAM: tak
PROFIL NA FB – tak
STRONA WWW – www.rogowskaszumlanski.pl

Kandydaci na wójta Gminy Rudna



WŁADYSŁAW BIGUS (57 l.)

PROGRAM: nie
PROFIL NA FB – nie
STRONA WWW – urzędowa
(nie znaleźliśmy programu także na stronie oficjalnej gminy oraz w Nowinach Gminnych, dostępnych w internecie)



WALDEMAR LATOS (57 l.)

PROGRAM: tak
PROFIL NA FB – nie
STRONA WWW – nie

RUDNA

PROGRAM KWW WALDEMARA LATOSA „WOLNI OD UKŁADÓW”

- Zmienię styl i sposób zarządzania Gminą.
- Nie będę miał zastępcy
- Utworzę bezpłatną komunikację
- Zniosę podatek od powierzchni mieszkalnych zajętych pod działalność gospodarczą
- Gmina będzie prowadziła działalność gospodarczą w zakresie usług komunalnych, transportu wewnętrznego, edukacji, itp. dzięki czemu powstaną miejsca pracy

Kandydaci na burmistrza Mista i Gminy Ścinawa



ANDRZEJ HOLDENMAJER (53 l.)

PROGRAM: nie
PROFIL NA FB: Tak
STRONA: urzędowa
(zarówno na facebooku jak i na www.ziemiascinawska.pl nie zamieszczono programu, na FB jest błędny odnośnik do strony)

ŚCINAWA



KRYSTIAN KOSZYŁA (34 l.)

PROGRAM: tak
PROFIL NA FB - tak
STRONA WWW - nie

PROGRAM KWW Krystian Koszyła *

- Systematyczne uzbrajanie terenów przeznaczonych dla przedsiębiorców
- Rozbudowa sieci kanalizacyjnej i modernizacja dróg
- Zerowa stawka podatku od nieruchomości dla osób fizycznych
- Darmowy Internet
- Bezpłatna komunikacja łącząca wsie ze Ścinawą i Lubinem

* Z programu kandydatów wybranych zostało pięć przykładowych punktów.

Ludzie mają swoje problemy



z Tadeuszem Kielanem, kandydatem na wójta Gminy Lubin rozmawia Maciek Madejsza

Koniec kampanii – jak sam pan zaznaczył, objechał pan wszystkie 37 miejscowości gminy.

Przed pierwszą turą wszystkie, przed drugą wszystkich odwiedzić się nie udało, co bardzo mnie boli i mam wyrzuty sumienia z tego powodu. Ale tak, byłem w każdej miejscowości gminy, w niektórych dwu, trzykrotnie. Dziękuję wszystkim, którzy poświęcili czas, by się ze mną spotkać.

Jak widać z wpisów na wielu portalach internetowych, a także w hasłach głoszonych przez pana przeciwników, problem likwidacji gminy jest najważniejszym zagadnieniem w tej kampanii.

Tu pana zaskoczę. To jest fakt prasowy, fakt medialny oraz histeria przegranych w pierwszej turze moich przeciwników. Ludzie, z którymi się spotkałem mają inne problemy: chodnik między Raszówką a Karczowiskami, stan cmentarza w Siedlcach, który trzeba poszerzyć, bezwzględnie przyłącza czy drogi do nowych posesji i to już nie asfaltowe, tylko w jakikolwiek sposób utwardzone.

A wracając do problemu likwidacji...

Problem likwidacji w rzeczywistości nie istnieje, został sztucznie wykreowany. Tak, jestem za integracją gminy z miastem, ale w polskim prawodawstwie nie przewidziano likwidacji gminy. Wszystkie sprawy związane z połączeniem z miastem zostaną przedłożone mieszkańcom, których decyzja w referendum będzie wiążąca. To mieszkańcy zadecydują czy chcą połączenia. Takie referendum mogłoby się odbyć w 2018 r. przed następnymi wyborami samorządowymi.

Pojawia się także problem pana stosunku do budowy kopalni węgla brunatnego.

To kolejny mit i propagandowe hasło władzy. Ja szanuję wyniki referendum, w którym mieszkańcy opowiedzieli się przeciwko odkrywce. Jej

budowa rozstrzygnie się na szczeblu rządowym, a my możemy tylko takie działania opóźniać. Nasze najważniejsze zadanie jest inne.

A mianowicie?

To przygotowanie się do ewentualnej negatywnej dla nas decyzji, czyli budowy odkrywki. Musimy wprowadzić mechanizmy mające zapewnić mieszkańcom godziwą, słuszną i sprawiedliwą rekompensatę za utracone mienie, a także za straty środowiskowe. Według mnie, to jest podstawowym obowiązkiem gminy.

W czasie kampanii oskarżano pana o chęć likwidacji niemal wszystkiego.

Te ataki można już uznać za chorobliwe. Jak można likwidować LZS, OSP czy małe wiejskie szkoły jeśli są one ostoją małych społeczności. To tam się toczy życie wiejskie. Zresztą bez OSP nie wyobrażam sobie bezpieczeństwa gminy. No i trzeba być wyjątkowym dyletantem, by mówić, że ktoś może zlikwidować stowarzyszenia. A takimi są OSP i LZS. Innym zaś problemem jest postawa etyczna i moralna nauczycieli i dyrektorów szkół. Nie zamierzam likwidować żadnej szkoły wiejskiej. Wystarczająco dużo już ich zlikwidowano – sam do takiej szkoły chodziłem. Natomiast wciąganie przez nauczycieli dzieci do kampanii, jest zwykłą niegodziwością.

Jakie jeszcze problemy widzieli Pańscy wyborcy?

Przede wszystkim komunikacja: brak integracji z komunikacją miejską, przesiadki, duże odległości do przystanków. Wspólna komunikacja poprawi jakość życia mieszkańcom Gminy Lubin, ułatwi dostęp do imprez kulturalnych, sportowych, a co najważniejsze do oświaty i służby zdrowia. Uprzedzając pytanie. Tak. Będzie bezpłatna. O problemach, jakie trapią gminy można mówić w nieskończoność. Ja mogę tylko prosić Państwa o udział w wyborach, bym mógł jak najszybciej wziąć się za ich rozwiązywanie.

Dziękuję za rozmowę.

Popieramy Tadeusza Kielana

Justyna Curyło,
sołtys
Ustronia

Władysław Kraszewski,
sołtys
Osieka

Łukasz Kurowski,
sołtys
Obory

Henryk Nagaj,
sołtys
Księgienic

Danuta Nużewska,
sołtys
Siedlec

Ryszard Stasiuk,
sołtys
Skłodowic

Joanna Tokarska,
sołtys
Gorzelina

Izabela Dydak-Róg,
sołtys
Goli

Andrzej Bartnik,
sołtys
Kłopotowa

Ewa Bujak,
sołtys
Krzeczyna Wielkiego

Zdzisława Rzempowska,
sołtys
Miłoradzie

Do serca przytul psa i kota

Szukają domu

Potrzebują jedynie ciepłego kąta i pełnej miski, w zamian oddadzą swojego właściciela miłością i oddaniem. Trzy psiaki i jeden kot szukają nowych domów. Jeśli nikt ich nie przegarnie, trafią do schroniska.

Pierwszy psiak ma zaledwie około ośmiu miesięcy (fot. 1). To mieszaniec. Jest bardzo przyjazny i kocha wszystkich – zarówno ludzi, jak i inne zwierzęta.

Drugi pies to młodzica suczka (fot. 2). Ma około roku. Jest bardzo wesoła, lubi biegać i się bawić.

Trzeci psiak (fot. 3) ma około roku i jest niewielki. Bardzo lubi ludzi.

Nowego domu potrzebuje też trzymiesięczny kocurek (fot. 4). Jest odrobaczony i odpchłony.

Jeśli ktoś chciałby przegarnąć któregoś ze zwierzątek, powinien zadzwonić pod numer: 695 031 515 lub 695 451 515, najlepiej w godz. 9-18. Uwaga, weterynarz nie odpowiada na SMS-y.

WOJCIECH NIEDZIELSKI



! Historyczna Pocztówka (55)



dane wydawnicze:

Wydawca: A. Schroether, Krummlinde bei Vonderheide

Data stempla pocztowego:

10.6.[19]00 – 11.6.[19]00

Korespondencja w języku niemieckim, niedatowana

Lipiny – Krummlinde

Pozdrowienia z Lipin koło Raszówki - Lipiny są obecnie częścią Raszówki, przed wojną były odrębną miejscowością o charakterze letniskowo-wypoczynkowym. Prezentowana dzisiaj pocztówka pięciobrazkowa, to tzw. piąteczek. Od góry, patrząc od lewej strony – Chata Olgi, po środku, okazały budynek Zarządu Leśnego. Po prawej stacja kolejowa w sąsiedniej Raszówce widoczna od strony wioski. W centrum pocztówki widok na Lipiny, na dole pensjonat i gospoda „Villa Krummlinde”.

! Ciekawy zabytek (55)

DWÓR

Lokalizacja: RASZÓWKA – LIPINY – gm. Lubin

DANE GPS: 51°18'N 16°11'E

W chwili obecnej miejscowość Raszówka obejmuje dwie dawne wsie: Lipiny i Raszówka. Lipiny otrzymały swoją nazwę od lip krzywo rosnących na piaszczystej glebie. W okresie niemieckim miejscowość nazywała się właśnie Krzywe Lipy. Początki Lipin sięgają czasów średniowiecza. Prawdopodobnie miejscowość była lokowana na prawie niemieckim około połowy XIV wieku. W 1418 roku wzmiankowana była jako Crommenlinde. Następnie występuje, jako Cromenlynde (1482), Krummlinde (1789), a od roku 1845 do roku 1945 – jako Krummlinde. Po II wojnie światowej, do roku 1998 funkcjonowała jako Lipiny. Raszówkę i pobliskie Karczowiska lokowano znacznie później i było to pokłosie królewskiego zarządzenia Fryderyka II z 28 sierpnia 1773 r. o kolonizacji i lokowaniu nowych osad na Śląsku, który po 1741 roku, w wyniku wojny prusko - austriackiej, znalazł się w rękach Prus (potem Rzeszy Niemieckiej).

Pierwszym znanym właścicielem dóbr ziemskich w Lipinach był Hans Axleben Magnus, wspomniany w dokumencie z 1461 roku. W latach 1731-1912 majątek znajdował się w posiadaniu rodziny von Uchtritz, przy czym jako kolejni właściciele wymieniani byli: w 1789 roku Marschkommissarius von Uchtritz, w 1830 i 1845 roku rotmistrz von Uchtritz, w 1870 roku Hasso von Uchtritz z Berlina, w 1873 roku wdowa po nim, w latach 1886-



Zabytkowa brama wjazdowa – widok od strony dworu

1902 rotmistrz i członek rady powiatu (Landesältester) Max von Uchtritz z Miłoradzic, osiadł następnie w Berlinie oraz w latach 1905-1912 major Ernst von Uchtritz.

Od drugiej połowy XIX wieku posiadłość nie była siedzibą właścicieli. Zamieszkiwali ją dzierżawcy, którzy zmieniali się dość często. Należeli do

nich m.in. Paul Tietze (1870), zarządca Rosenbaum (1873), Karl Lehman (1886), kapitan Knönagel (1891-1902). Ponadto w latach 1886-1902 tu tejsze dobra pozostały w zarządzie hrabiego Willego zu Dochna z Chocianowa. Po

1912 roku majątek przeszedł w posiadanie rotmistrza Adolfa Holtza wzmiankowanego w latach 1917-20, a następnie Hugo Schlegela wymienianego w roku 1922 oraz Fritza Ludwiga Proske, pozostającego właścicielem dóbr w latach 1926-37. W 1789 roku majątek nazywany Kaltenborn obejmował siedzibę pańską, folwark oraz stawy hodowlane. Gospodarstwo w XIX i na początku XX wieku nastawione było na hodowlę bydła, świń, oraz uprawę buraków cukrowych dla cukrowni w Lubinie. Do zespołu należały także stawy rybne.

Na północno-wschodnich obrzeżach

wsie znajduje się zespół pałacowo-folwarczny, otoczony ceglany, tynkowanym murem z reprezentacyjną bramą. Obecny dwór został wzniesiony w końcu XVIII wieku i zmodernizowany około 1854 roku. Kolejnej przebudowie uległ w latach 20. XX wieku, zainicjowanej prawdopodobnie przez Fritza Ludwiga Proske, na którego polecenie wzniesiono także neobarokową bramę wjazdową, podkreślającą rezydencjonalny charakter posiadłości. Wcześniej, na północny wschód od pałacu i zabudowań folwarcznych założone zostały ogrody gospodarcze oraz niewielki park, wzmiankowany od 1912 roku.

W 1945 roku majątek zajęli Rosjanie i prowadzili tu gospodarstwo rolne, w którym pracowali miejscowi Niemcy. Po ich deportacji w roku 1947 obiekt przekazano stronie polskiej. Do okresu transformacji ustrojowej i gospodarczej w 1989 roku, działało tutaj Państwowe Gospodarstwo Rolne.

Tekst, foto i grafika Henryk Rusewicz



Trójkątny fronton z kartuszem herbowym rodziny von Uchtritz

OGŁOSZENIE, REKLAMA

JUŻ OD 50ZŁ

WSZYSTKO MOŻEMY TU ZAMIEŚCIĆ

76 841 23 33

Powiatowe

W grudniu ruszają

► Próba generalna

Jeśli powiedzie się podłączenie do systemu teleinformatycznego Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych, od grudnia ruszą zapisy na egzaminy na prawo jazdy w lubińskim ośrodku egzaminacyjnym.

– Aktualnie przesyłane są wszystkie dane i jeszcze w tym tygodniu odbędzie się próba generalna systemu. Jeśli wszystko będzie działało kompatybilnie z Wojewódzkim Ośrodkiem Ruchu Drogowego w Legnicy, to będzie można otworzyć lubiński oddział WORD – tłumaczy Adam Myrda, starosta poprzedniej kadencji.

Przypomnijmy, że plac manewrowy jest już przygotowany, odbyły się wszelkie niezbędne odbiory oraz wyposażono salę do egzaminów teore-



tycznych. Jeśli próba przyłączenia do systemu powiedzie się, to mieszkańcy powiatu lubińskiego po wielu latach przerwy znowu będą mogli zdawać eg-

zaminy na prawo jazdy w Lubinie.

O terminie rozpoczęcia się zapisów na prawo jazdy będziemy Państwa informować na bieżą-

co. Przypominamy również, że na początku egzaminy odbywać się będą dwa razy w tygodniu, czyli w czwartki i piątki.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Lada dzień położą asfalt

► Dokończą drogę Siedlce – Ręszów

Zgodnie z zapowiedziami, na drodze powiatowej Siedlce – Ręszów położona zostanie wierzchnia warstwa asfaltu. Prace budowlane rozpoczną się lada dzień.

Powiat lubiński na dokończenie remontu tej drogi pozyskał dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego we Wrocławiu w wysokości 280 tysięcy złotych.

– 19 listopada powiat przekazał plac budowy firmie, która wygrała przetarg. Zgodnie z umową bę-

ry i transportu Starostwa Powiatowego w Lubinie.

Przypomnijmy, że dofinansowanie to powiat otrzymał dość późno, bo dopiero w październiku. Konieczne więc było niezwłoczne przeprowadzenie procedury przetargowej i wyłonienie wykonawcy. W przeciwnym razie pieniądze musiałyby zostać zwrócone do urzędu marszałkowskiego.

Wierzchnia warstwa asfaltu zostanie położona na trzykilometrowym odcinku drogi.



dą mieli oni 14 dni na położenie warstwy asfaltu – mówi Tomasz Rosik, dyrektor departamentu infrastruktury

Wartość całej inwestycji to ponad pół miliona złotych.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Będzie nowa droga

► Procedury już ruszyły

Powiat lubiński przygotowuje się do zapowiadanej już wcześniej inwestycji – budowy nowej drogi w Chróstniku. Kiedy powstanie, droga powiatowa przebiegająca przez Chróstnik, prowadząca od strony Legnicy w kierunku Krzeczyna Wielkiego i Lubina, całkowicie zmieni swój przebieg.

– Projekt przebudowy zarząd przyjął we wrześniu tego roku. Zgodnie z nim powstanie nowy odcinek

drogi o długości 450 metrów, który będzie szerszy i bezpieczniejszy zarówno dla kierowców, jak i dla mieszkańców – mówi Damian Stawikowski, wicestarosta poprzedniej kadencji.

Wszystko zostało już postępowanie administracyjne o wydanie zezwolenia na realizację tej inwestycji. Wybudowanie nowego odcinka drogi to koszt około 4 mln zł, jednak całość ma sfinansować lubiński przedsiębiorca Dariusz Miłek. Ta

inwestycja bowiem pozwoli mu na ukończenie prac związanych z odbudową zabytkowego pałacu, który stanowi bogactwo kulturalne powiatu.

Nowa droga będzie szersza od dotychczasowej, a w jej ciągu powstaną obustronne chodniki, oświetlenie oraz przystanek autobusowy w formie pętli, który będzie obsługiwał pasażerów w obu kierunkach ruchu.

MARTA SOBOTKIEWICZ



Tysiące krzewów i drzew

► W miejsce wyciętych drzew posadzą nowe

Powiat lubiński zasadzi 4 tysiące krzewów i drzew w związku z wykonaną wcześniej wycinką niezbędną do realizacji inwestycji drogowych, na przykład w Wielosiu, Miłosnej czy Miłoradzicach.

kona. Zgodnie z ustawą, jesteśmy zobowiązani do wykonania nasadzeń zamiennych, związanych z wycinką drzew w pasach drogowych, które były przez powiat modernizowane – tłumaczy Ewa Legienc, kierow-

Pozostałe spośród 4 tysięcy nasadzeń to krzewy.

Wykonawca będzie miał 14 dni na dostarczenie i zasadzenie krzewów i drzew w miejscach wyznaczonych przez powiat. Wykonawca zobowiązany będzie rów-



– Powiat jest w trakcie przeprowadzania procedur przetargowych związanych z wyłonieniem wykonawcy, który tych nasadzeń do-

nik biura zarządu Starostwa Powiatowego w Lubinie.

Łącznie posadzonych zostanie 290 drzew, z czego większość to klon pospolity.

niez do pielęgnowania roślin i ewentualnej ich wymiany w przypadku jej nieprzyjęcia się na danym gruncie.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Tydzień przedsiębiorczości

► Otwarta firma – biznes przy tablicy

Uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Lubinie po raz drugi brali udział w programie „Otwarta firma – biznes przy tablicy”. W ramach projektu uczniowie przez cały tydzień uczestniczyli w zajęciach z przedsiębiorczości, prowadzonych przez przedstawicieli lokalnych instytucji i firm.

– Tydzień przedsiębiorczości jest projektem sprzyjającym podejmowaniu przez młodych ludzi trafnych decyzji w planowaniu dalszej drogi edukacyjnej i zawodowej. To szansa na nawiązanie nowych kontaktów na lokalnym rynku pracy – wyjaśnia Ewa Zarzycka, dyrektor szkoły.

Przypomnijmy, że po raz pierwszy szkoła uczestniczyła w tym projekcie rok temu i zakończyła go z ogromnym sukcesem, zajmując miejsce w pierwszej dziesiątce najaktywniejszych szkół ponadgimnazjalnych na terenie całej Polski.

– Do udziału w projekcie zgłosiły się między innymi Starostwo Powiatowe w Lubinie, Powiatowy Urząd Pracy w Lubinie, Urząd Skarbowy w Lubinie, Miedziove Centrum Kształcenia Kadr w Lubinie, Poradnia Psychologiczno-Peda-

Po raz pierwszy szkoła uczestniczyła w tym projekcie rok temu i zakończyła go z ogromnym sukcesem, zajmując miejsce w pierwszej dziesiątce najaktywniejszych szkół ponadgimnazjalnych na terenie całej Polski



Fot. Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych

gogiczna w Lubinie, AP Edukacja, PKO Bank Polski, MAR-DAB Marek Dąbał Firma Szkoleniowo-Usługowa w Trzebnicach, Pośrednictwo ubezpieczeniowe Roman Wartelec-ki, PIK S.A we Wrocławiu, Fundacja Krzyżowa dla Porozumienia Europejskiego w Krzyżowej – wymienia Danuta Szaflńska-Gityk, koordynator projektu.

Tematy, jakie poruszali na wykładach zaproszeni eksperci, były różnorodne. Można było posłuchać m.in. takich wystąpień jak: decyzje zawodowe młodych Polaków, współpraca przedsiębiorcy z urzędem skarbowym, niepełnosprawni na rynku pracy, pomysł na własną firmę, przygotowanie dokumentów aplikacyjnych, formy opodatkowa-

nia firm, podatek pośredni, obowiązujący w działalności gospodarczej, rodzaje ubezpieczeń, oczekiwania pracodawców wobec pracowników czy etyka w biznesie oraz prawa konsumentów.

– Dzisiaj miałam przyjemność spotkać się z uczniami i w ramach realizowanych zajęć porozmawiać z nimi na temat nowej ustawy konsumenckiej. Rok temu również brałam udział w tym projekcie i cieszę się, że mogę ponownie w nim uczestniczyć. Uważam, że jest to

bardzo dobra inicjatywa, a wiedza pozyskana podczas takich zajęć przydaje się młodzieży w dorosłym życiu – mówi Wiesława Sulima, powiatowy rzecznik konsumentów.

Światowy Tydzień Przedsiębiorczości to międzynarodowe wydarzenie odbywające się w prawie 143 krajach na całym świecie. Od 17 do 21 listopada 2014 r. po raz siódmy zostało zorganizowane w Polsce pod patronatem Fundacji Młodzieżowej Przedsiębiorczości.

MARTA SOBOTKIEWICZ



Fot. Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych

Latos dostał silne poparcie

► Druga tura wyborów już w niedzielę, 30 listopada

– Wyborczy wynik obudził w nas nadzieję, że razem możemy zmienić naszą gminę. Czas skończyć z arogancją władzy, strachem i uległością – mówią zgodnie Teresa Birut i Adela Szklarz. Obie panie zdecydowały się udzielić poparcia Waldemarowi Latosowi, który w drugiej turze wyborów na wójta gminy Rudna zmierzy się z urzędującym od 23 lat Władysławem Bigusem. – Demokracja daje nam możliwości stanowienia o tym, kto będzie sprawował władzę. Skorzystajmy z niej – zachęca cała trójka.

W pierwszej turze wyborów w Rudnej było

czworo kandydatów na wójta. Urzędujący Bigus oraz wspomniane Teresa Birut, Adela Szklarz i Waldemar Latos. Wynik głosowania był ogromnym zaskoczeniem dla wszystkich. Po raz pierwszy od 23 lat Bigus nie wygrał w pierwszej turze! Wyborcy pokazali, że chcą zmian i bardzo dużo głosów oddali na pozostałą trójkę. Łącznie otrzymali oni prawie 53 procent poparcia. – Dlatego nie możemy zawieść zaufania naszych wyborców – podkreśla Waldemar Latos. – Odbyłem kilka spotkań z Adelą Szklarz i Teresą Birut i zdecydowaliśmy wspólnie, że

do drugiej tury idziemy razem. Widać, że mieszkańcy chcą zmian i liczą na nas – dodaje.

Dzisiaj zdaniem całej trójki najważniejsze jest, by mieszkańcy gminy wzięli udział w drugiej turze głosowania, które odbędzie się już w najbliższą niedzielę. – Wiemy, że przy drugiej turze zwykle pojawia się zniechęcenie. Ale trzeba postawić kropkę nad i. Zdecydować o przyszłości naszej gminy. Namawiamy do udziału w wyborach i oddanie głosu na Waldemara Latosa – apelują Teresa Birut i Adela Szklarz.

MARIOLA SAMOTICHA



Adela Szklarz



Teresa Birut



Waldemar Latos

Zastąpił wysłużonego STARA

► Przekazali wóz ścinawskim strażakom

Do Ochotniczej Straży Pożarnej w Ścinawie trafił nowy wóz strażacki. Zastąpi on wysłużonego STARA, którego strażacy przekazali do zaprzyjaźnionej jednostki w Zaborowie.

– Wóz ten był nam bardzo potrzebny. Będzie on służył do celów typowo gaśniczych, ponieważ żaden z tych, które obecnie posiadamy, nie ma tak dużej pojemności zbiornika na wodę oraz możliwości sprawnego poruszania się po terenie o nierównym podłożu – mówi Tomasz Szymczak, naczelnik Ochotniczej Straży Pożarnej w Ścinawie.

Nowy samochód ratowniczo-gaśniczy, zakupiony przez powiat lubiński, jest uterenowiony, co znacznie ułatwi poruszanie się po terenach podmokłych, polach, lasach i łąkach, gdzie dotychczasowy STAR po prostu się zakopywał.

– Uważam, że taki wóz jest ścinawskim strażakom bardzo potrzebny. Przede wszystkim dlatego że ma on możliwość dotarcia do trudno dostępnych miejsc, jakich w gminie Ścinawa nie



Nowy samochód ratowniczo-gaśniczy, zakupiony przez powiat lubiński, jest uterenowiony, co znacznie ułatwi poruszanie się po terenach podmokłych, polach, lasach i łąkach

Fot. OSP Ścinawa

brakuje. Szczególnie na terenach wiejskich, gdzie nie ma odpowiednich dróg dojazdowych – mówi Krystian Koszyła, przewodniczący rady powiatu w Lubinie poprzedniej kadencji, za której kupiono auto.

Nowy samochód ratowniczo-gaśniczy umożliwi strażakom szybsze przeprowadzanie akcji ratowniczych, w których ścinawska jednostka uczestniczy bardzo często.

– Wiem, że ścinawscy strażacy angażują się w akcje ratownicze rów-

no na terenie gminy Ścinawa, jak i poza jej obszarem. Służą pomocą wielu ludziom i dbają o ich bezpieczeństwo, co jest wartością nadrzędną. Mam również nadzieję, że nie będzie zbyt wielu okazji, żeby samochód ten wyjeżdżał na akcje ratownicze, czego im z całego serca życzę – mówi Adam Myrda, starosta lubiński poprzedniej kadencji.

Nowy samochód kosztował powiat ponad 600 tysięcy złotych.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Dalej przeciw internautom

Wójt się zawzięła

» Wójt Irena Rogowska postanowiła, że będzie dalej walczyć z opiniami naszych Czytelników, a swoich wyborców. Co więcej chciała to zrobić jeszcze przed wyborami. Najpierw – w przyspieszonym trybie wyborczym – skierowała sprawę do legnickiego sądu okręgowego, a gdy ten wniosek oddalił, za pośrednictwem swoich warszawskich prawników złożyła zażalenie do Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu. I tutaj znów odmowa, bo wrocławscy sędziowie podtrzymali decyzję swoich kolegów z Legnicy, stwierdzając, że komentarze zamieszczane w internecie są wyłącznie opinią Czytelników ma temat pracy wójta i nie mają nic wspólnego z kampanią wyborczą.

Wydawało się, że decyzja legnickiego sądu okręgowego, która zapadła 4 listopada, jest oczywista. „Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie” – czytamy w orzeczeniu sądowym. Podstawą żądania wójt był Kodeks Wyborczy, a konkretnie zapisy, że jeśli rozpoznawane materiały wyborcze zawierają nieprawdziwe informacje, to kandydat lub jego pełnomocnik mogą zwrócić się do sądu.

„Takiego charakteru z pewnością nie posiadają komentarze internautów (...) albowiem nie pochodzą one od komitetu wyborczego, lecz stanowią jedynie prywatne wypowiedzi internautów, wyrażone we własnym imieniu. (...) Wypowiedzi na temat osoby kandydującej nie używają przedmiotu materiału wyborczego tylko dlatego, iż trwa kampania wyborcza” – podała w uzasadnieniu sędzia Anna Bury.

Wójt miała jednak prawo do odwołania. I postanowiła z nie-

go skorzystać. Wrocławski sąd apelacyjny oddalił jednak zażalenie Ireny Rogowskiej.

Po pierwsze, sąd apelacyjny zwraca uwagę, że kampania wyborcza rozpoczęła się 27 sierpnia, tymczasem większość komentarzy, które każe usuwać wójt, pochodzi z 2012 i 2013 roku. Ostatni pojawił się w sieci w lipcu 2014 roku, a więc także przed rozpoczęciem kampanii.

„Komentarze, których sprostowania domaga się skarżąca nie zawierają elementów agitacji wyborczej, w żaden sposób nie nawiązują do kampanii wyborczej i nie odwołują się do kandydowania wnioskodawczyni w wyborach. Wszystkie wpisy dotyczą wyłącznie wykonywania przez wnioskodawczynię funkcji wójta gminy wiejskiej Lubin” – czytamy w orzeczeniu Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu.

I choć dla Ireny Rogowskiej wybory jeszcze się nie skończyły, taka decyzja sądu drugiej instancji zamyka jej dalszą drogę walki z internautami w trybie wyborczym.

MARIOLA SAMOTICHA

Największą reprezentację ma kandydat na wójta Tadeusz Kielan

Znamy pełny skład rady gminy

■ Bardzo ciekawie zapowiada się kadencja 2014-2018 w radzie gminy wiejskiej Lubin. Najwięcej – 6 mandatów – zdobyli radni Tadeusza Kielana. Pozostali kandydaci na wójta wprowadzili do rady po dwóch lub trzech kandydatów, jest też jeden przedstawiciel PiS i jeden, który startował z własnego komitetu. Teraz wszystko zależy więc od tego, kto z kim się porozumie i stworzy koalicję.

W 15-osobowej radzie żaden z komitetów nie uzyskał większości. Największą reprezentację ma kandydat na wójta Tadeusz Kielan. Być może to właśnie on zostanie wójtem gminy, bo przed nami druga tura, w której Kielan zmierzy się z dotychczasową wójt Ireną Rogowską.

KWW Tadeusz Kielan reprezentować w radzie będą: Andrzej Olek (okręg 1 152 gł.), Sylwia Pęczkiewicz-Kuduk (okręg 2 190 gł.), Patryk Jarkowiec (okręg 5 158 gł.), Zofia Marcinkiewicz (okręg 6 134 gł.), Tomasz Fuczek (okręg 12 239

gł.) i Norbert Grabowski (okręg 13 134 gł.).

Trzech swoich przedstawicieli wprowadził do rady Tadeusz Maćkała. To Robert Piekut (okręg 4 172 głosy), Janusz Zarenkiewicz (okręg 10 121 gł.) i Roman Komarnicki (okręg 11 264 gł.).

Dotychczasowa wójt Irena Rogowska, która założyła swój komitet razem z przewodniczącym rady gminy poprzedniej kadencji Jerzym Szumlańskim, wypadła bardzo słabo. Z jej komitetu do rady dostały się tylko dwie osoby: Marcin Nyklewicz (okręg 3 251 głosów) oraz Jan Gątkowski (okręg 7 115 gł.).

Dwoje radnych dostało się też z komitetu Wandy Dobrzyńskiej. To Jan Olejnik (okręg 9 161 głosów) oraz Barbara Skórzewska (okręg 15 157 gł.).

W radzie zasiądzie też jeden przedstawiciel PiS – Krzysztof Łukowski (okręg 14 125 głosów) oraz Paweł Łukasiewicz, który w okręgu 8 startował z własnego komitetu wyborczego. Zdobył 167 głosów.

MARIOLA SAMOTICHA

Troje na jednego plus jeden

Poparcie za stanowisko wicewójta

■ Kilka dni temu konkurenci, dziś już sojusznicy. Wanda Dobrzyńska i Tadeusz Maćkała wiele razy podkreślali, że kandydują na wójta gminy Lubin, bo nie akceptują sposobu kierowania gminą przez wójt Irenę Rogowską. Wytykali zadłużenie samorządu, lekceważące podejście do mieszkańców, wskazywali, że GZUKiM nie może dalej działać w takiej formie. Dziś nie mają już takich zastrzeżeń. Dobrzyńska i Maćkała, którzy przegrali wybory, właśnie poinformowali, że... popierają Irenę Rogowską. I jednocześnie siły przeciw Tadeuszowi Kielanowi, z którym Rogowska zmierzy się w drugiej turze.

– Postanowiłam zaprosić do współpracy moich konkurentów w wyborach, pana Tadeusza Maćkałę i panią Wandę Dobrzyńską. Łączy nas, tak jak większość mieszkańców, jeden cel – chcemy, by gmina pozostała gminą, a nie częścią miasta! – mówi wójt Irena Rogowska. – 30 listopada wiceprezes miejskiej spółki nie zasiądzie na urzędzie, bo mu na to nie pozwolą wyborcy! – dodaje.

Decyzja Dobrzyńskiej i Maćkały jest zaskoczeniem nawet dla ich wyborców. – Chyba coś tu jest nie tak – mieli swój program, część ludzi im ufała i zagłosowała. Przegrali, mówi się trudno. A teraz okazuje się, że jednak są za Rogowską. Gdybym chciał, to zagłosowałbym na obecną wójt. Oszukali nas, wyborców, takie jest moje zdanie – mówi jeden z mieszkańców Osieka.

Tadeusz Maćkała powiedział nam, że nie będzie komentował tej sprawy. Z kolei Wanda Dobrzyńska wydaje się być nie do końca pewna swojej decyzji. Najpierw zapewniła nas, że zgadza się z wójt Ireną Rogowską tylko w kwestii ewentualnego przyłączenia gminy do miasta. – Poparłam wójt, bo jestem temu przeciwna. Poza tym wójt zapewniła nas, że jeśli wygra, częściowo zrealizuje też nasze programy wyborcze – zaznacza.

W trakcie rozmowy Dobrzyńska opowiada jednak o szczegółach połączenia miasta z gminą. – Ludziom trzeba to na spokojnie wyjaśnić. Powiedzieć jak miałyby to połączenie wyglądać. Dziś jestem łączeniu przeciwna, ale sama dopilnuję, by w przyszłości w gminie odbyło się takie referendum. Sama chcę wiedzieć, jak gmina miałaby funkcjonować po połączeniu, jak miałyby to wyglądać – dodaje.

I teraz trudno już ocenić, kto popiera jaką opcję. A może na głą zmianą poglądów przez Dobrzyńską i Maćkałę wynika z propozycji, jaką miała im złożyć Rogowska? Pojawiła się informacja, że dotychczasowa wójt zaproponowała obojgu posady wicewójtów...

W przypadku Dobrzyńskiej, sama zainteresowana to potwierdziła. Maćkała powiedział nam, że nie będzie tego komentować.

Jedno jest pewne – to wyborcy zdecydują, kto ma zarządzać ich gminą przez kolejne cztery lata. Druga tura wyborów już za kilka dni, 30 listopada. W dogrywce Irena Rogowska zmierzy się z Tadeuszem Kielanem.

Kielan, przeciwko któremu połączyły siły troje kandydatów, sprawę komentuje krótko. – Trudno oceniać takie nagłe zmiany poglądów. Ja od początku mówiłem jedno – chcę, aby gmina Lubin rozwijała się, miała darmową komunikację połączoną z miastem, aby mieszkańcy nie musieli płacić podatków i mieli darmowy dostęp do internetu. Jeśli chodzi o łączenie, sprawa jest prosta – jeżeli mieszkańcy będą tego chcieli i taką decyzję podejmą podczas referendum, możemy pójść w tym kierunku. Ale nic na siłę. To wszystko. To wyborcy zdecydują kogo chcą na wójta – dodaje na koniec Kielan.

Z ostatniej chwili: W tym tygodniu Irena Rogowska znalazła sobie jeszcze jednego sojusznika – Stowarzyszenie Razem Dla Miasta i Powiatu, które w wyborach samorządowych poniosło klęskę na całej linii. Ich kandydat na prezydenta Lubina Krzysztof Olaszowski uzyskał najniższe poparcie, żaden ich radny nie dostał się do rady miejskiej, a do powiatu – tylko jeden...



» Jeszcze kilka tygodni temu Wanda Dobrzyńska (z lewej) i Tadeusz Maćkała (z prawej) krytykowali wójt Irenę Rogowską (w środku), dziś ją popierają

Fot. KWW Rogowska, Szumlański

WOJCIECH NIEDZIELSKI

Czarna kampania

Straszą Kielanem

» **Kielanem straszą już nawet dzieci. „Likwidator” – takie określenie usłyszał nieraz w ostatnich dniach kandydat na wójta gminy Lubin. – Mogę jeszcze zrozumieć czarną propagandę, bo w kampanii wyborczej niektórzy sięgają po różne metody, żeby wygrać. Jednak żeby stosować propagandę w szkołach podstawowych... Wykorzystywać dzieci... – mówi poruszony Tadeusz Kielan, rozważając zgłoszenie sprawy do prokuratury.**

Tak ostro w pierwszej turze nie było. Teraz, przyglądając się prowadzonej kampanii, można stwierdzić, że jedna ze stron potraktowała drugą turę jak walkę na śmierć i życie, w której wszystkie chwytaki są dozwolone. „Likwidator”, „zlikwiduje naszą gminę” – starszą mieszkańców ulotki przygotowane przez KWW Rogowska, Szumlański.

Tadeusz Kielan może jedynie prostować to, co o sobie słyszy. – Nigdy nie miałem i nie mam w planach likwidacji gminy! – zapewnia. – Jestem za integracją samorządów, ale tylko i wyłącznie wtedy, kiedy 80 procent mieszkańców opowie się w referendum za – dodaje. – Cena wody też nie ulegnie zmianie. Jeżeli chodzi o opłaty i podatki, to nie wprowadzę żadnych nowych. Jedynie jeden zlikwiduję – od nieruchomości – mówi. – Nie zamierzam likwidować szkół. A jeśli będzie taka potrzeba, to uważam, że należy utworzyć na przykład nowe przedszkola. Chciałbym stworzyć wspólną komunikację autobusową z miastem, bo tak będzie taniej dla gminy, ale dla mieszkańców niczego to nie zmieni, może poza tym, że autobusy będą kursować też w weekendy – wylicza Kielan niektóre z punktów swojego programu.

We wsiach gminy Lubin panuje ciężka atmosfera. Ci, którzy otwarcie popierali Kielana, muszą się liczyć z ostracyzmem. – W powietrzu można zawiesić siekiere. Jeśli popie-

mają – mówi jeden z mieszkańców Niemstowa.

I zapewne atmosfera we wsiach się nie zmieni do samego głosowania, a to odbędzie się w najbliższą niedzielę – 30 listopada.

– W pierwszej turze wyborów na wójta gminy Lubin otrzymałem 36 procent głosów. To bardzo duży kapitał, szczególnie, że moją konkurentką była urzędująca wójt. Dziękuję bardzo mieszkańcom za zaufanie i zapewniam, że go nie zawiodę. Zachęcam też wszystkich, żeby wzię-



Tadeusz Kielan może jedynie prostować to, co o sobie słyszy

rasz Kielana, to słyszysz szepoty za swoimi plecami i zarzuty: „Jak tak możesz, przecież on zlikwiduje gminę”. Można by pomyśleć, że nadchodzi koniec świata, a Kielan, jeśli zostanie wójtem, to zgasi słońce, zakaże nosić się kurom, dawać mleko krowom, a ziemi być żyzną. Zwinie też asfalt, likwidując drogi. Do tego zbierze mieszkańcom wszystko, co

li udział w drugiej turze i nie pozwolili innym decydować za siebie – mówi Tadeusz Kielan, który zamierza nadal odwiedzać mieszkańców i z nimi rozmawiać. – Będę chodził od domu do domu. Planuję też kolejne wyjazdy żółtym autobusem. Będę przypominał swój program – dodaje.

MARTA CZACHÓRSKA

Nowe projekty inwestycyjne dla Ścinawy

Gmina pójdzie do przodu

■ **Jest możliwość na utworzenie w Ścinawie podstrefy Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej – mówi wiceprezes Dorota Włoch. W tej sprawie z władzami strefy w ubiegłym tygodniu spotkał się Krystian Koszytła. – Ścinawa dysponuje 17-hektarowym terenem pod inwestycje. Szkoda, żeby się marnował. Dlatego zaczęliśmy rozmowy o wykorzystaniu tego obszaru i zaangażowaniu lokalnych przedsiębiorców – tłumaczy Koszytła.**

Jeszcze przed spotkaniem kierownictwo strefy dokładnie sprawdziło ścinawskie tereny inwestycyjne, znajdujące się przy ulicy Legnickiej. Okazało się, że przy niewielkich nakładach, mogą to być naprawdę atrakcyjne działki. Wystarczy dokończyć uzbrajanie terenu i wyremontować biegnącą obok drogę powiatową.

– W sprawie drogi jeszcze pod koniec kadencji rozpocząłem rozmowy ze starostą. Teraz musimy poczekać na ukształtowanie się nowych władz powiatu, potem chciałbym wrócić do tych rozmów. Na pewno będę lobbował za remontem ulicy Legnickiej – podkreśla Koszytła.

Są duże szanse na realizację tego przedsięwzięcia drogowego, ponieważ po wyborach 16 listopada w radzie powiatu kandydaci z KWW Robert Raczyński Lubin 2006, z którego startował również Koszytła, zdobyli większość mandatów.

– Po wstępnych rozmowach bierzemy się za konkrety. Zdecydowaliśmy, że najpierw zorganizujemy spotkanie dla przedsiębiorców już funkcjonujących w naszym mieście. Dotąd w Ścinawie tego nie było, więc nie wszyscy przedsiębiorcy są świadomi, jakie możliwości daje im strefa – wyjaśnia Koszytła. – Przedsiębiorcy, którzy chcą się rozwijać, mają wiele możliwości. Mogą to robić na dotychczasowym terenie, ale – przy współpracy ze sferą – mogliby zostać włączeni w jej struktury i korzystać z przywilejów, albo przenieść swoje biznesy właśnie na te 17-hektarowe, gminne przestrzenie inwestycyjne – tłumaczy.

Koszytła zamierza się też zwrócić do przedsiębiorców z zewnątrz.

Zaangażował się też w prace grupy do spraw gazyfikacji Ścinawy. Właśnie odbyło się kolejne spotkanie, w którym wzięła udział wiceminister gospodarki Ilona Antoniszyn-Klik. Przeanalizowano dotychczasowe ustalenia i rozszerzono zakres działań o projekt powiększenia ścinawskich terenów inwestycyjnych o grunty Agencji Nieruchomości Rolnych.

– Powiększenie strefy aktywności gospodarczej w Ścinawie znacznie zwiększy jej atrakcyjność i zwielokrotni szanse na



Krystian Koszytła spotkał się z wiceprezes podstrefy Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej Dorotą Włoch

szybkie ściągnięcie inwestorów – tłumaczy wiceminister gospodarki Ilona Antoniszyn-Klik.

Grunty, o których mowa leżą po obu stronach drogi przed wjazdem do Ścinawy, od strony Lubina, i obecnie należą do ANR. Jest to najlepsza lokalizacja dla przemysłu. Dobry dojazd, uzbrojenie terenu i obszar umożliwiający lokowanie nawet bardzo dużego zakładu pracy.

– Takie rozwiązanie spowoduje, że Ścinawa – choć leżąca na uboczu – może stać się atrakcyjnym miejscem dla inwestorów. A jak będzie przemysł, to opłacalne stanie się doprowadzenie gazyfikacji. Miejsca pracy i doprowadzenie gazu do mieszkań to najważniejsze zadania, jakie stoją dziś przed Ścinawą – przekonuje Andrzej Niemiec, prezes powiatowych struktur PSL.

Podobnego zdania jest jeden z członków komisji Krystian Koszytła – Tylko stałe zajmowanie się tematem rozwoju przedsiębiorczości i nieodpuszczanie w sprawie przyciągania inwestorów do naszego miasta może przynieść efekt. Uważam to za priorytet, na którym powinny się skupić władze samorządowe – dodaje Krystian Koszytła.

MARIOLA SAMOTICHA

Tylko pozornie pozbył się zastępcy

Zamieszanie wokół Bobrka

■ **Dwa dni po przegranych wyborach był wójt gminy Rudna Władysław Bigus w rozmowie z lubin.pl stwierdził, że roztaje się z winnym porażki długoletnim swoim współpracownikiem – wicewójtem Andrzejem Bobrkiem. Okazuje się, iż odwołał go ze stanowiska wicewójta, ale... zatrzymał na stanowisku sekretarza.**

W wywiadzie dla TVP, po ujawnieniu zameldowania dodatkowych 200-250 osób, stwierdził, że zwolnił z pracy osobę nadzorującą wybory. W związku z tym, iż proces meldowania to procedury administracyj-

ne, a za nie odpowiada sekretarz. Wynika z tego więc, iż nikt nie został zwolniony, a zamieszanie wokół wicewójta to jedna z prób ocieplenia wizerunku urzędu przed drugą turą.

Dla wielu mieszkańców Rudnej takie decyzje wójta są kompletnie niezrozumiałe. Niektórzy wytykają mu brak lojalności wobec wieloletniego współpracownika, inni zaś są zdumieni brakiem nadzoru nad pracami urzędu gminy w kontekście informacji wójta Bigusa, że aż 250 osób zostało dodatkowo zameldowanych na czas wyborów.

Sprawa, która coraz bardziej bulwersuje mieszkańców gminy Rudna, będzie miała swoje dalsze kon-



Władysław Bigus i Andrzej Bobrek

sekwencje. Niewątpliwie pierwszą będzie działanie na szkodę gminy,

związaną z niedopełnieniem deklaracji śmieciowych przez meldują-

cych, drugą zaś zapowiadany wniosek do prokuratury o sprawdzenie czy ci ludzie nie głosowali podwójnie – zarówno w Rudnej jak i w miejscowościach skąd pochodzili.

Czy wskazanie, że za to jest odpowiedzialny sekretarz gminy Andrzej Bobrek jest wskazaniem, iż wójt wiedział o tym procederze? A odwołanie wicewójta to tylko zasłona dymna przed drugą turą? Tym bardziej, że – tak jak piszemy na 3 stronie tego numeru gazety – za dopisanie wyborców do listy bądź ich meldunek, odpowiada w gminie wójt.

WOJCIECH NIEDZIELSKI



www.zaglebie.lubin.pl

Było bardzo blisko

Górami Zagłębie, ale awansują Niemki

» Zgodnie z zapowiedzią, lubińscy kibice przez sześćdziesiąt minut gorąco dopingowali miedziowe szczypior-nistki. Podopieczne Bożeny Karkut i Renaty Jakubowskiej obroniły swoją twierdzę w hali RCS. Niestety dla Zagłębia, awans do kolejnej rundy EHF Cup uzyskały zawodniczki Renate Wolf i Andreasa Thiela.

Jeśli lubinianki chciały myśleć o kolejnym etapie europejskich rozgrywek, musiały pokonać Niemki co najmniej ośmioma bramkami. Mecz zakończył się wynikiem 29:28. Z prostego rachunku wynikało, że awans uzyskały jednak piłkarki Bayeru Leverkusen. Pomimo tego, była szansa na zwycięstwo i osiągnięcie celu.

Przez pierwszych kilka minut, prowadzenie utrzymywały piłkarki Renate Wolf i Andreasa Thiela. Na 0:1 wyprowadziła Niemki, Jenny Karolius. W ekipie gospodarzy, kontaktowe trafienie wywalczyła Joanna Obrusiewicz. Później do głosu ponownie doszły panie z Bayeru, jednak od 7. minuty, lubinianki przycisnęły gości.

Na 4:3 dla Zagłębia, rzuciła skrzydłowa – Agnieszka Jochymek. Po chwili na 5:3 podwyższyła Karolina Semeniuk, a kontrę gości

zatrzymała Monika Maliczekiewicz. Szansa na odrobienie strat z pierwszego meczu 3. rundy EHF Cup, stała się jak najbardziej realna. Dobrą passę na chwilę przystopował uraz Agnieszki Jochymek skrzydłowej i opuściła parkiet w asyście służb medycznych.

Niemki doprowadziły do remisu po 7. W 17. minucie, za sprawą Joanny Obrusiewicz, gospodynie ponownie były górą. Do końca pierwszych 30 minut, na parkiecie była wyraźna dominacja Zagłębia. Celne rzuty Karoliny Semeniuk i Sanji Premović, dały w końcowym rozrachunku rezultat do przerwy, 16:13.

W drugiej połowie miedziowe z początku grały bardzo skoncentrowane i sukcesywnie dążyły do odrobienia siedmiobramkowej straty. W 39. minucie miejscowe prowadziły 20:16 i były przy piłce. Niestety jedna kontra Bayeru i dwuminutowa kara dla Anety Piekarz, pozwoliła gościom dogonić miedziowe. Później najbardziej dogodną sytuacją do uzyskania awansu do dalszej fazy EHF Cup przez miedziowe była 46. minuta. Lubinianki prowadziły wtedy 23:20, a rywalki grały w piątkę. Niestety w szeregi gospodyń wdarło się zbyt wiele błędów. Na domiar złego dla Zagłębia, rywalki odrobiły jeszcze



Mecz zakończył się wynikiem 29:28

stratę i ostatecznie uległy lubiniankom jednym trafieniem.

– Na pewno zawodniczki z Leverkusen były do ogrania. Niestety zaliczka Niemek była za duża. One, pomimo iż przegrywały nawet czterema bramkami, to kontrolowały spotkanie. Myślę, że kulminacyjnym momentem mogła być sytuacja, gdzie grałyśmy w przewadze, sześć do czterech. Teraz można sobie jednak tylko gdybać. Na pewno pokazaliśmy fajną piłkę ręczną, ale nie awanso-

Zagłębie: Tsvirko, Maliczekiewicz – Załęczna 3, Piekarz 2, Semeniuk 9, Obrusiewicz 7, Konofał, Paluch 2, Premović 3, Lalewicz, Piechnik 1, Walczak, Jochymek 2, Milojević.

Bayer: Hagel, Salamakha – Latakaite-Willig 1, Seidel 5, Müller, Heldmann 1, Karolius 3, Naidzinavicius 11, Ruthenbeck, Braun, Jochin 2, Loest, Rode 5.

wałyśmy do dalszej fazy EHF – mówi Karolina Semeniuk, rozgrywająca Zagłębia Lubin.

MARIUSZ BABICZ

Losowanie par 1/8 finału Pucharu Polski kobiet i mężczyzn

Znamy terminy Pucharu Polski

■ W siedzibie Związku Piłki Ręcznej w Polsce odbyło się losowanie par 1/8 finału Pucharu Polski kobiet i mężczyzn. Przeciwnikami miedziowych szczypior-nistek będzie AZS Łączpol AWFIS, natomiast panowie zmierzą się z MMTS Kwidzynem.

Spotkania 1/8 finału piłkarzy ręcznych rozegrane zostaną 10 grudnia. Rywalizacja w 1/4 finału została zaplanowana na 25 lutego. Szczypior-nistki do zmagania w 1/8 finału Pucharu Polski przystąpią dopiero 21 stycznia.

Obie miedziowe drużyny o awans powalczą na parkiecie rywali. Podopieczni Jerzego Szafranca zagrają w Kwidzynie z MMTS-em, który pokonali w meczu ligowym na własnym parkiecie. AZS Łączpol AWFIS Gdańsk to z kolei drużyna pierwszoligowa, ale mająca spore aspiracje i praktycznie nie jest zagrożona w drodze do awansu do PGNiG Superligi Kobiet.

MARIUSZ BABICZ



Obie miedziowe drużyny o awans powalczą na parkiecie rywali

Puchar Polski – 1/8 finału

MMTS Kwidzyn – MKS Zagłębie Lubin
PGE Stal Mielec – Azoty-Puławy
SPR Tarnów – KS SPR Chrobry Głogów
Gaz-System Pogoń Szczecin – Orlen Wisła Płock
KPR Borodino Legionowo – WKS Śląsk Wrocław
KS Meble Wójcik Elbląg – Vive Tauron Kielce
LKPR Moto Jelcz Oława/PE Gwardia Opole – Górnik Zabrze
MKS Nielba Wągrowiec – Wybrzeże Gdańsk

Puchar Polski kobiet – 1/8 finału

KPR Jelenia Góra – Vistal Gdynia
Energa AZS Koszalin – Aussie Sylex Sambor Tczew
AZS Łączpol AWFIS Gdańsk – KGHM Metracco Zagłębie Lubin
SKF KPR Sparta Oborniki – MKS Selgros Lublin
zwycięzca KPR Ruch II Chorzów/UKS Dwójka Nowy Sącz – KPR Ruch Chorzów
AZS AWF Warszawa – Pogoń Bałtyk Szczecin
MKS Piotrcovia Piotrków Tryb. – SPR Olkusz
EKS Start Elbląg – MKS Olimpia-Beskid Nowy Sącz

Wyjątkowa frekwencja

Na trybunach hali RCS w Lubinie pojawiło się ponad 2200 kibiców, co jest nowym rekordem frekwencji podczas meczów piłki ręcznej w naszym mieście. Tylu sympatyków tego sportu oglądało pojedynek podopiecznych Bożeny Karkut i Renaty Jakubowskiej z Bayerem Leverkusen.

– Ostatnio jesteśmy na fali, o czym świadczą same liczby, a te z meczu na mecz są coraz wyższe – z dumą przyznają pracownicy klubu.

Mecz naszych pań 12 listopada ze Startem Elbląg oglądało 1670 kibiców, kilka dni później spotkanie Zagłębie – Górnik zobaczyło 1713 widzów. Podczas meczu 3. rundy Pucharu Zdobywców Pucharów pomiędzy KGHM Metracco Zagłębie Lubin a Bayerem Leverkusen na trybunach zasiadło 2209 fanów miedziowych.

MISZ

Boks w Kościółku

Walki pełne emocji

■ Za nami Turniej Bokserski o Puchar Prezydenta Miasta Lubina. W rywalizacji wzięli udział zawodnicy gospodarzy, a także zaproszone ekipy z Polkowic, Wałbrzycha, Chojnowa czy Oław.

Lubin reprezentowało dwóch młodych bokserów. Mistrz Dolnego Śląska 2014 – Damian Głowacz (kat. 60 kg) i Konrad Czajkowski (kat. 37 kg). Obaj panowie pokazali kawał dobrego pięściarstwa. Starszy stażem Damian Głowacz znokautował Damiana Ogrodnickiego z Lwówka Śląskiego, praktycznie w chwili po rozpoczęciu pierwszej rundy. Młody lubinianin powalił rywala ciosem w wątrobę. Po liczeniu, sędziowie orzekli zwycięstwo gospodarza przez TKO.

– Myślałem bardziej, że wygram pojedynek na punkty, a tu skończył się on przed czasem. Do samej walki by-

łem bardzo dobrze przygotowany – przyznaje Damian Głowacz, który wystąpił w kategorii do 60 kg.

Młodszy, Konrad Czajkowski od samego początku bardzo pewnie poruszał się na ringu, ani razu nie cofając się przed swoim rywalem, zawodnikiem Championa Chojnów Powiat Legnicki, Alanem Korputem. Cios za cios, w takim rytmie prze-



W sumie widzowie obejrżeli 15 emocjonujących walk

biegała ta walka, która zakończyła się remisem. Miejscowy zawodnik, godnie reprezentował swój klub, miasto i trenerów Roberta Milewicza i Wojciecha Misiaka, których wskazówki nieraz pomogły młodzieńcowi w poruszaniu się na ringu.

MARIUSZ BABICZ

3 punkty z Bielska

Lubińscy siatkarze po raz kolejny cieszyli się z pewnych 3 punktów. Tym razem na wyjeździe, Cuprum grało z BBTS Bielsko-Białą. Nasi zawodnicy wygrali 0:3.

Już w pierwszym secie, ekipa z Lubina udowodniła, że jest w lepszej dyspozycji. Podopieczni Gheorghe Gianni Cretu i Pawła Szabelskiego wygrali 17:25. W drugim secie również na parkiecie w Bielsku, lepsi okazali się siatkarze Cuprum, którzy wygrali 20:25. Gospodarze obudzili się nagle w trzecim secie. Co prawda z początku przegrywali pojedynek różnicą kilku punktów, ale sukcesywnie odrabiali straty, doprowadzając do remisu po 21. Końcówka to skuteczna gra przy siatce Jeroena Trommela i Marcela Gromadowskiego. Goście natomiast popełnili kilka błędów, które w konsekwencji dały korzystny rezultat lubinianom, 24:26. MVP meczu został Łukasz Kadziewicz. Na trybunach BBTS-u, przez wszystkie sety Cuprum dopingował klub kibica z Lubina.

MISZ

To było ciekawe widowisko

Zwycięstwo znad morza

» W meczu 18. kolejki I ligi KGHM Zagłębie Lubin wygrało na wyjeździe z Flotą Świnoujście 1:2. Gole dla lubinian strzelali Arkadiusz Woźniak i Jakub Tosik. Honorowe trafienie dla gospodarzy zanotował Sebastian Olszar.

słonie graliśmy trochę bojaźliwie. Jestem pod wrażeniem, jak trener Kafarski poskładał tę drużynę, mimo problemów, z którymi zmagają się w Świnoujściu. Na koniec przypomnę, że jesteśmy drugą drużyną, która wygrała w Świnoujściu – komentuje Piotr Stokowiec, trener KGHM Zagłębia Lubin.

MARIUSZ BABICZ



» KGHM Zagłębie Lubin wygrało na wyjeździe z Flotą Świnoujście

Flota: 1. Darko Brijak - 7. Łukasz Sołowiej, 4. Michał Stasiak, 2. Sebastian Zalepa (86, 9. Nenad Erić) - 15. Sebastian Kamiński, 16. Paweł Lisowski, 14. Daniel Brud (82, 21. Dawid Retlewski), 8. Marek Niewiada, 11. Rafał Grzelak, 26. Dawid Kort (68, 19. Arkadiusz Reca) - 33. Sebastian Olszar.

Zagłębie: 12. Konrad Forenc - 24. Jakub Tosik, 33. Lubomir Guldán, 5. Jarosław Jach, 3. Đorđe Čotra - 9. Arkadiusz Woźniak (60, 14. Miłosz Przybecki), 20. Jarosław Kubicki, 28. Łukasz Piątek, 6. Aleksander Kwiek, 17. Adrian Rakowski (88, 21. Maciej Kowalski-Haberek) - 26. Krzysztof Piątek (85, 18. Łukasz Janoszka).

B yliśmy świadkami ciekawego widowiska, o zwycięstwo grały dwie drużyny. Nie będę ukrywał, że trochę dopisało nam szczęście. Zagraлиśmy zdecydowanie lepszą pierwszą połowę, w drugiej od-

reklama

RCS.
Regionalne Centrum Sportowe

CENTRUM SQUASH

zapraszamy od 1 września!

rezerwacja:
tel. 76 756 11 19
www.rcslubin.pl

Hala Widowiskowo-Sportowa
Lubin, ul. Odrodzenia 28b



lubin.pl

■ Na boisku przy ul. Skolimowskiej w meczu 1. ligi THC Jeżyce podejmowało SanTForzę. Zawodnicy dowodzeni przez Marka Leśniewskiego pokazali się z dobrej strony i odprawili z kwitkiem SanTForzę, wygrywając 14:5. To zwycięstwo dało zespołowi THC Jeżyce 1. miejsce w lidze!

THC Jeżyce – DAR SanTForza 14:5



THC Jeżyce

Kapitan: Marek Leśniewski

THC Jeżyce są pierwszym w historii mistrzem Lubina piłki nożnej szóstoklasowej Playarena Lubin.pl. Historyczny tytuł mistrzowski wywalczyli w sezonie 2009/2010. W ogólnopolskich finałach w 2010 roku reprezentowali Lubin, a rok później występowali w półfinałach. THC Jeżyce w sezonie 2012/2013 przechodziły poważne problemy, przez co na półtora roku znikli z lubińskiej mapy Playarena. W sezonie 2014/2015 powrócili do rozgrywek w niezmienionym składzie i zapowiadają walkę o najwyższe cele. Pierwszy etap reaktywacji został wykonany: awans do 1. ligi.



składy

THC Jeżyce: Marek Leśniewski – Wojciech Kowalczyk, Grzegorz Wiatrowski, Wojciech Konefał, Maciej Kusztal, Artur Surmacz, Adrian Rossa

DAR SanTForza: Paweł Czarnecki – Dawid Dzieża, Mateusz Simlat, Kamil Głodkowski, Mateusz Wierzbicki, Mateusz Kisiel



DAR SanTForza

Kapitan: Mateusz Simlat

Zespół, który w lubińskich rozgrywkach Playarena jest od roku 2010. Drużyna SanTForzy składa się z bardzo młodych i ambitnych zawodników. W sezonie 2013/2014 doszło do fuzji dwóch ekip – Forzy i SanTrope, więc od poprzedniego sezonu w 1. lidze Playarena Lubin.pl występuje SanTForza. Drużyna Mateusza Simlata reprezentowała Lubin podczas półfinałów Mistrzostw Polski Ligi Nike Playarena w Dzierżonowie oraz Legnicy – dwukrotnie odpadając w 1/8 finału. SanTForza w sezonie 2013/2014 sięgnęła po Puchar Lubina.



0 meczu:

Wielu kibiców spodziewało się świetnego widowiska, jednak mecz zawiódł. Zawodnicy gości nie pokazali w pełni swojego potencjału i zostali zniszczeni przez THC Jeżyce. Zawodnicy Marka Leśniewskiego pokazali pazur w tym spotkaniu, dzięki czemu zgarnęli bardzo cenne 3 punkty na swoje konto. Mecz zakończył się zwycięstwem Jeżyc, co dało im 1. miejsce w ligowej tabeli.

Rozmowa po meczu:

3 PYTANIA DO MATEUSZ SIMLAT Z DAR SANTFORZY

***Doznajecie kolejnej porażki, co się dzieje z DAR SanTForzą?**

– Niestety spadek formy oraz brak chęci i zaangażowania niektórych zawodników wpływa na naszą dyspozycję. Ja, jako kapitan, robię, co mogę, aby na przyzwoitym poziomie prowadzić ten zespół.

***Drużyna szuka wzmocnień?**

– Myślę, że wzmocnienia się przydadzą. Pozytywna jest obojętna, każdy zawodnik wyrażający chęć, aby dwa razy w tygodniu pograć w piłkę, nam się przyda. Jeśli będzie taka potrzeba, przewietrzmy całą szatnię. Wszystko dla dobra drużyny.

***Cel na ten sezon nie ulega zmianie?**

– Tak, cel pozostaje ten sam. Jednak po porażce z Jeżycami w pucharze będzie o to trudniej. Jako obrońcy tytułu musimy dać z siebie wszystko i zająć jak najdalej.

0 meczu:

Mecz 3. ligi Playarena Lubin.pl okazał się wyrównanym pojedyńkiem. Oba zespoły stwarzały sobie idealne okazje strzeleckie. Ciężko było o wytypowanie faworyta tej potyczki, ale końcówka spotkania zdecydowanie należała do gospodarzy i to oni ostatecznie rozstrzygnęli mecz na swoją korzyść. Pawia pokonała Poteflon 12:8 i wygrała pierwszy mecz ligowy na poziomie 3. ligi w obecnym sezonie.

Rozmowa po meczu:

3 PYTANIA DO KAROLA MICHALCZYKA Z PAWIEJ LUBIN

***Co sprawiło, że wróciłeś do zespołu na pozycję bramkarza?**

– Jak to mówią, trzeba brać sprawy w swoje ręce. Długo myślałem o powrocie na tę pozycję, jednak głównym powodem powrotu była nieobecność etatowego bramkarza Pawiej.

***Jak oceniasz poziom 3. ligi Playarena w Lubinie?**

– Liga ta jest wielką zagadką, ponieważ pojawiają się w niej również nowe drużyny i nie wiadomo, jaki poziom reprezentują. Wszystko weryfikuje boisko, ale jak przejrzy się wyniki na wszystkich lubińskich boiskach, to można polecić klasykę – „nie ma już słabych przeciwników”.

***O co walczyć będzie Pawia w tym sezonie?**

– O to trzeba pytać kapitana, bo ja szczerze zastanawiam się nad zmianą barw. Znajomi chcą utworzyć swoją drużynę i mocno kuszą mnie, abym zdecydował się na transfer. Myślę, że wszystko wyjaśni się za kilka dni.

■ W meczu na trzecim szczeblu ligowym Pawia Lubin podejmowała zespół Poteflonu. Mecz był bardzo wyrównany, jednak 3 punkty powędrowały do Pawiej! Gospodarze pokonali Poteflon 12:8.

Pawia – Poteflon 12:8



Pawia Lubin

Kapitan: Mariusz Pietkun

Pawia Lubin to pierwsza drużyna w historii miasta w lidze Playarena Lubin.pl. To od niej zaczęła się cała przygoda z rozgrywkami w naszym mieście. Inaczej mówiąc matka wszystkich drużyn. Od 2 lat jest cieniem samej siebie i w tym roku założyciel rozgrywek Adam Michalik podjął kolejną próbę reanimacji swojego zespołu. Kapitanem zespołu w obecnym sezonie został Mariusz Pietkun, który wzmocnił zespół swoimi znajomymi z boiska. Warto zaznaczyć, że jest to pierwszy wicemistrz Lubina z sezonu 2009/2010.



składy

Pawia Lubin: Karol Michalczyk – Mariusz Pietkun, Bartek Jankowski, Dawid Jacewski, Mateusz Horniak, Dariusz Kubicki

Poteflon: Piotr Grajek – Karol Holdenmajer, Bartek Biskupski, Krzysztof Bukowski, Krystian Cych, Piotr Ajecki



Poteflon

Kapitan: Bartek Biskupski

Zespół Poteflonu w lidze Playarena Lubin.pl występował już w sezonie 2011/2012, kiedy to był bliski wyjazdu do Warszawy w celu reprezentowania naszego miasta w projekcie „The Chance”. Założycielem i pierwszym kapitanem zespołu był Adam Pieniacki, który pod koniec 2012 roku postanowił rozwiązać zespół. Wraz z nadejściem 2014 roku reaktywowano zespół Poteflonu, a opaskę kapitana przejął Bartek Biskupski.

